Nr. 197 NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM

Kraków, Sobota 30 Sierpnia 1924.

Rok XLIII.

Prenumerata miesięczna:
bez odnoszenia . . . . . 3·40 zł.
Z odnoszeniem . . . . . . 3·60 „
Z przesyłką pocz. . . . . 4·20 „
Za granica . . . . 7·— „
Cena numeru 15 groszy
Adres Redakcji: ul. Jagiellońska L. 10. Telefon 41. Międzymiast. 1572.
Adres Administracji: ul. Jagiellońska L. 10. Telefon 241.

N[illegible] REFORMA

…ziennie o godzinie 3 po południu

Bilans rządów Mac Donalda

Sir Levis przeciwko „upajaniu się frazesami“

Kraków, 28 sierpnia.

Wśród europejskich premjerów może jeden tylko Mac Donald ma względnie spokojne ferje parlamentarne. Powtarzamy: względnie spokojne, gdyż w obecnych czasach nawet prywatni ludzie na wilegjaturze daremnie marzą o przedwojennym spokoju. Może też jeden tylko Mac Donald ma prawo powiedzieć sobie, że idzie na ferje zadowolniony ze swoich sukcesów i spokojny przynajmniej o najbliższą przyszłość swojego rządu.

Przed siedmiu miesiącami stanął Mac Donald u steru nawy państwowej. W londyńskiej City zapanował popłoch, powszechnie bowiem przepowiadano, że rozpocznie się era „socjalizacji“ życia gospodarczego Anglji, że wcielony zostanie w życie program Snowdena, ogłoszony przed rokiem w Izbie gmin, domagający się usunięcia systemu kapitalistycznego i wprowadzenia nowego porządku społecznego, który polega na wspólnej własności środków produkcji, na sprawiedliwym podziale produktów i na odpowiedniej kontroli. Na samo wspomnienie tej mowy drżała City, a z nią wszyscy konserwatyści i nawet liberali ze skrajnej lewicy.

Przepowiednia okazała się zupełnie fałszywą, obawy były całkowicie płonne. Rządy Mac Donalda niczem się nie różnią od poprzednich rządów czy to Lloyd Georgea, czy Bonara Lawa, czy Baldwina. Są to rządy typowo burżuazyjne. Nie jest to żadnym bezwarunkowo zarzutem ani przeciwko Mac Donaldowi, ani przeciwko jego kolegom ministerjalnym. Konstatujemy jedynie fakt pochlebny zarówno dla „Labour Party“, jak dla jej przywódców. Mac Donald idzie utartym torem postępu, a rewolucyjny Snowden, będący obecnie kanclerzem skarbu, nie wspomina o socjalizacji życia gospodarczego Anglji, stara się tylko z całą usilnością o zdrowy budżet państwowy.

Mac Donald, wielki pacyfista w czasach swojej opozycji, który przeklął wojnę i występował w obronie Niemców, ryzykując całą swoją popularność, zaraz na początku swoich rządów oświadczył, że jest nacjonalistą, gdyż dobro narodu i ogółu stawia ponad interesem partji i ponad hasłami braterstwa międzynarodowego. Mówił niegdyś bardzo wiele o udziale ogółu w rządach, o narodowej kontroli nad ministrami, a teraz rządzi samowładnie, bardzo mało troszcząc się o zdanie swoich kolegów gabinetowych, a wcale nie odwołując się o poparcie do partji. Snowden bardzo często nie zgadza się na poglądy Mac Donalda, ale premjer robi swoje, pozostawiając Snowdenowi rolę dąsającego się Achillesa.

Mac Donald zapowiedział zerwanie z tajną polityką zagraniczną i uprawia właśnie taką politykę z większą może intensywnością, niż jego poprzednicy. Okazało się to w sposób jaskrawy podczas konferencji londyńskiej, która obradowała pod taką osłoną tajemnicy, że jeden tylko i jedyny sprawozdawca lewicowego „Daily Teelgraph“ zdołał od czasu do czasu uchylić rąbek tajemnicy i pismu swojemu podać pewne informacje. I był to widok nie bez „vis comica“, gdy w urzędzie spraw zagranicznych wyżsi urzędnicy dzielili się z rzeszą sprawozdawców prasy angielskiej i zagranicznej wiadomościami, zaczerpniętemi z wymienionego dziennika.

Rządząc samowładnie wśród ministrów, powróciwszy do starej szkoły dyplomatycznej, Mac Donald równie w stosunkach międzynarodowych, zwłaszcza w odniesieniu do kolonij, uprawia dawną politykę. Gdy „Labour Party“ stała się stronnictwem rządzącem, kraje podbite przez Anglję sądziły, że wybiła dla nich godzina wprawdzie nie wyzwolenia, ale jednak wymiaru pewnej sprawiedliwości. Po kolei Indje, Egipt i Sudan podnosiły swoje żądania, a widząc, że Londyn głuchy jest na nie, poparły ustne i pisemne swoje życzenia zbrojnemi wystąpieniami. Mac Donald poszedł za przykładem liberalnego Gladstone'a i konserwatywnego Disraeliego, tudzież wszystkich następców jednego i drugiego, posłał do buntujących się krajów okręty wojenne i samoloty, a hasło o wolności ludów zachował tylko dla swojej partji, uznawszy je za artykuł, nie nadający się do eksportu.

Widząc, że Mac Donald jest w przykładnej zgodzie z burżuają co do wszystkich ważniejszych spraw polityki wewnętrznej i że w niemniejszej zgodzie znajduje się z wyznawcami świętości imperjalizmu brytyjskiego, opinja publiczna w Anglji uspokoiła się zupełnie i ma zaufanie do Mac Donalda. Wielkim jego sukcesem było pomyślne przeprowadzenie konferencji londyńskiej. Gdy wszystkie poprzednie konferencje międzynarodowe przynosiły Anglji dużo niepowodzeń, zgryzot, a nawet upokorzeń, konferencja londyńska powiodła się i podniosła ogromnie powagę Anglji. Zapisano to w zupełności na rachunek osobisty Mac Donalda. Układ, zawarty z sowietami, należy równie poczytać Mac Donaldowi za zasługę.

Jeżeli jednakże Mac Donald może wykazać się wielkiemi sukcesami w polityce zagranicznej, to w polityce wewnętrznej zasługi jego dotychczas są jeszcze w stadjum zapowiedzi, o ile chodzi o program pozytywny. Jeżeli bowiem gabinet Mac Donalda nie myśli — przynajmniej dotąd — o burzeniu, czy choćby reformowaniu porządku społecznego, to jest to wprawdzie program chwalebny, ale w istocie negatywny, o programie pozytywnym poza budową domów i obniżeniu pewnych podatków niema dotychczas mowy.

A odzywają się w Anglji coraz liczniej kompetentne głosy, stwierdzające zły stan ekonomiczny Anglji. Z grona właścicieli warsztatów okrętowych wystąpił sir Frederick Lewis z artykułem wykazującym, że przemysł angielski nie stoi na wyżynie konkurencyjnej mimo hasła: „Imperial preference“, głoszonego na wystawie w Wembley. Równie w handlu angielskim panuje groźny zastój, mający wyraz w przewadze importu nad eksportem.

Z wywodów sir Lewisa okazuje się, że w Anglji działają ujemnie podobne objawy jak u nas. Między innemi podnosi sir Lewis, że koszta produkcji są za wysokie, że stosunki zarobkowe są niezdrowe i że wreszcie indywidualna sprawność robotnika angielskiego zmniejszyła się.

Dla rozwiązania tych zagadnień rząd Mac Donalda ustanowił osobną komisję pod przewodnictwem sir Artura Balfoura. Zapewne po ferjach Mac Donald będzie mieć gotowy materjał, wypracowany przez tę komisję i przystąpi do akcji sanacyjnej. Godnem uwagi jest upomnienie sir Lewisa pod adresem społeczeństwa całego, że Anglja w czasie tak zwanej odbudowy „upajała się zbytnio frazesami“. U nas było, a może jest jeszcze nie inaczej.

Rosja nie dostanie pożyczki w Anglji

Protest kapitalistów — Rozłam w partji liberalnej — Przewidywanie rewizji planu Dawesa

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 28 sierpnia. Dzisiejszy „Kurjer Warszawski“ przynosi własną depeszę z Londynu, stwierdzającą, iż **protesty City przeciw traktatowi z sowietami wzrastają.** Akcjonarjusze wielkich banków oraz klijenci zagrozili bankom **wycofaniem kapitałów na wypadek, gdyby banki te partycypowały w jakiejkolwiek pożyczce dla sowietów.**

Zanosi się na ważne przesunięcia partyjno-polityczne. Prawdopodobny jest **rozłam w partji liberalnej, mianowicie Churchill i jego grupa, złożona z 20 posłów, łączy się z konserwatystami** w koalicję antysocjalistyczną. Korespondent „Kurjera Warszawskiego“ dowiaduje się dalej, że **Mac Donald przewiduje konieczność rewizji planu Dawesa po kilku miesiącach z powodu strat, jakie poniosą państwa, otrzymujące odszkodowania w naturze.**

Parlament niemiecki przyjął plan Dawesa

dopiero jednak w drugiem czytaniu

Krwawa bójka na posiedzeniu Reichstagu
Przyjęcie większością ⅔ głosów ustawy kolejowej

(Telefonem od naszego korespondenta).

Berlin, 28 sierpnia. Na wczorajszem przedpołudniowem posiedzeniu Reichstagu przyszło **do krwawej bójki między posłami komunistycznymi z jednej a socjalno-demokratami i demokratami z drugiej strony.** Powód do awantur dało odrzucenie wniosku komunistów o postawienie na porządek dzienny sprawy **amnestji** przed głosowaniem nad planem Dawesa. Komuniści zaatakowali demokratycznego posła Brodaufa, w którego obronie stanęli towarzysze partyjni i socjalni-demokraci. **Wywiązała się zażarta bójka na pięści,** w której kilku posłów zostało **pobitych do krwi.** Posiedzenie zamknięto, poczem po 20-minutowej przerwie prezydent Walroff oświadczył, że zajściami zajmie się konwent senjorów.

Na wieczornem posiedzeniu Reichstagu zjawili się wykluczeni trzej komunistyczni posłowie: **Grube, Epstein i Neddermeier.** Posłowie ci zostali wykluczeni, ponieważ stwierdzono, że podczas krwawej bójki na posiedzeniu przedpołudniowem byli stroną atakującą. Prezydent **Walraff,** ujrzawszy ich, **wezwał ich do opuszczenia sali.** Gdy wezwania nie posłuchali, wykluczył ich na 8 dni, po powtórnem upomnieniu na 20 dni, a gdy i to nie poskutkowało, skorzystał z przysługującego mu prawa i **kazał policji usunąć posłów ze sali. Policja wyprowadziła 2 komunistów, trzeci wyszedł dobrowolnie.**

Następnie przystąpiono do głosowania imiennego **nad ustawą bankową, którą przyjęto 249 głosami przeciwko 171,** przy dwóch wstrzymujących się.

Następnie w zwykłem głosowaniu przyjęto ustawę dodatkową do ustawy bankowej. Ustawa **o obligacjach przemysłowych przeszła** w imiennem głosowaniu **247 głosami kontra 173,** przy jednym wstrzymującym się. **Ustawa kolejowa,** również w imiennem głosowaniu została **przyjęta 248 głosami przeciw 174, wobec czego większość dwóch trzecich została osiągnięta.** Wreszcie w imiennem głosowaniu **uchwalono ustawę ramową do układu londyńskiego 248 głosami przeciwko 145.**

Drugie czytanie ustaw Dawesa zostało wobec tego ukończone. Trzecie czytanie odbędzie się na posiedzeniu jutrzejszem, które ma się rozpocząć o godz. 10 rano.

Rozwiązanie parlamentu podpisane

„Wiener Allgemeine Zeitung“ donosi, że prezydent Rzeszy **podpisał już dekret, rozwiązujący Reichstag,** a dr Marks skorzysta z niego jeżeli przy głosowaniu nie osiągnie dwóch trzecich większości. **Nowe wybory odbyłyby się w dniu 28 września.**

Taki parlament jest hańbą Niemiec

Berlin, 28 sierpnia (AW). Prasa berlińska wyraża niezadowolenie i przygnębienie z powodu wypadków na ostatniem posiedzeniu w parlamencie. W artykułach p. t. „Czarny dzień“ „Masowe bójki w przedstawicielstwie narodu“ itp. pisma wykazują, że wszystkie stronnictwa zdają sobie sprawę **z niezdolności do życia parlamentu obecnego.** „Vorwarts“ uważa wypadki wczorajsze za objaw **desperacji komunistów** wobec przewidzianego rozwiązania parlamentu. Bójka robiła bowiem wrażenie przygotowanej i skierowanej przeciwko posłom, z którymi komuniści mieli osobiste porachunki. „Vorwarts“ kończy zdaniem, że **parlament nie może się ostać, że to nie jest przedstawicielstwo narodu, ale dom warjatów,** który zagraża zdrowemu duchowi narodu niemieckiego. **Parlament ten nie może istnieć nawet 24 godzin, jest on hańbą narodu niemieckiego.**

—————oo—————

Stanowisko Polski w sprawie rozbrojenia

Deklaracja min. Skrzyńskiego w Paryżu

Paryż, 28 sierpnia. Przed wyjazdem do Genewy min. Skrzyński przyjął przedstawicieli prasy francuskiej, którym oświadczył, że stanowisko Francji w sprawie gwarancji bezpieczeństwa **pokrywa się zupełnie ze stanowiskiem Polski.** Rząd polski pragnął jeszcze przed wysłaniem odpowiedzi na notę Ligi Narodów w tej sprawie wejść w kontakt z rządem francuskim, lecz Herriot był tak zajęty konferencją londyńską, że nota polska musiała zostać wysłana bez porozumienia z Francją. Mimo to jednak obie odpowiedzi **są prawie identyczne.**

Minister wypowiedział się dalej, że Polska **nie życzy sobie powrotu do starego systemu przymierzy,** który rozbija Euorpę na przeciwne obozy. Rząd polski jest przekonany, że kontynent europejski utworzy solidarny blok, ale przed rozbrojeniem militarnem **musi nastąpić rozbrojenie moralne.** Dopóki to się nie stanie, **Polska musi myśleć o swojem bezpieczeństwie i o obronie swej niepodległości.**

W dalszym ciągu min. Skrzyński wyraził życzenie, aby i na inne państwa nałożono tesame obowiązki co do ochrony **mniejszości narodowych co i na Polskę.**

Przechodząc następnie do stosunku Polski do małej ententy, minister twierdzi, że są bardzo dobre, a z Rumunją nawet bardzo ścisłe. W Genewie omówi min. Skrzyński z rumuńskim min. spraw zagr. Ducą wszystkie sprawy dotyczące obu państw.

Na zakończenie oświadczył minister, że w Genewie porozumie się także **z drem Beneszem** w sprawie umowy handlowej między Polską a Czechami.

Na pytanie, jak się obecnie układają stosunki między Polską a Rosją, odpowiedział min. Skrzyński, że stosunki są takie, **jakie mogą być między obu temi narodami.** Czynimy wszystko, aby je utrzymać praktycznie w normalnych granicach.

—————oo—————

Litwa wznawia kwestję Wilna w Lidze Narodów

Berlin, 28 sierpnia (Tel. wł.) „Deutsche Allg. Zeitung“ donosi:

Delegacja litewska zamierza przedłożyć Lidze Narodów kwestję zasadniczą, która także i dla innych narodów posiadać będzie zasadnicze znaczenie. **Rada ambasadorów rozstrzygnęła kwestję wileńską, mimo że ani Polska ani Litwa nie przedstawiły formalnych wniosków w tej sprawie.** Litwa złożyła protest przeciwko temu orzeczeniu i nie uznała go. Delegacja litewska przedłoży obecnie na plenum Ligi Narodów urzędowe zapytanie: **„Czy Rada ambasadorów mogła rozstrzygnąć kwestję, która nie została jej przedłożona przez żadną z tych stron“.**

Jeżeli plenum na tę kwestję odpowie pota-

MIECZYSŁAW SMOLARSKI

NIEZNAJOMY

Niema zapewne miejsc na świecie, w których człowiek wrażliwy a zdolny do skupienia się nie zdołałby odczuć ich nastroju. Bywa on czasem cichy i przenikliwy jak senny dzień o zmierzchu, bywa niekiedy zgiełkliwy i niespokojny, jak dusza tknięta złem przeczuciem lub serce, płaczące po utracie kochania, jest niezależny nieraz od zgromadzonych osób, tający się w ścianach lub sprzętach, są w nim niekiedy tajemne westchnienia ludzi, którzy dawno pomarli, błyski radości niewiadomo skąd i dlaczego, lub jakieś przeznaczenia ukryte a z miejscem związane.

Przeznaczeniom tym zdoła uchylić się człowiek silny i żywotny, ale nie uchroni się od tego, by na duszę jego upadł cień. Są natomiast miejsca inne, które pobudzają poprostu do marzenia lub wywołują potrzebę wykwintnych słów, wytwornych giestów i narzucają obecnym szlachetne piętno sztuki.

Jednem z takich miejsc był ów salon, w którym niedawno zebrało się nieliczne towarzystwo. Szczególną uwagę zwracały w nim wielkie obrazy, dobrego pędzla i o nieposledniej wartości artystycznej. Z połyskujących złoconym bronzem ram spoglądała Kleopatra z hiszpańskiej może szkoły, gdyż białość jej obnażonego ciała tonęła w czarnej niemal pomroce tła, a na rozwarte z lekka jej wargi wybiegła bladość bólu czy agonji. Na innych ścianach wisiały portrety z czasów Księstwa Warszawskiego, przedstawiające dumnych oficerów w wysokich, sztywnych kołnierzach i wytworne panie o pastelowych sukniach, ujętych przepaską poniżej piersi, bardzo odsłoniętych. W pokoju wiele było kotar i dywanów, a sprzęty wypłowiałe i wytarte, ale o poręczach z litego mahoniu, oraz szafki, inkrustowane w bukiety kwiatów, przenosiły myśl w czasy dawno ubiegłe.

Ludzie też, którzy zebrali się tutaj, należeli właściwie do innego pokolenia. Żyli oni, jak inni, a choć ukrywali kłopoty niedostatku, pracowali ciężko na byt. Mieli oni jednak dawniej czasy swojej świetności, w których imponowali światu majątkiem i nazwiskiem, niepowrotne wspomnienia przeszłości, złudne sny lat młodych.

Z losem swoim pogodzili się, porzucili dawne pragnienia i przesądy. Przy gospodyni domu, ubranej w czarną koronkową suknię, stała smukła Anetka, która kształciła się w śpiewie i marzyła o występach na scenach zagranicznych. Był tam także ów tajemniczy oryginał Gordon, o którym opowiadano, że prowadził drugie astralne istnienie, a z powodu podejrzenia o zabójstwo wzbogaconego i zmaterjalizowanego Czyża znajdował się niedawno pod śledztwem sądowem. Znajdowała się tam księżniczka Marja, chuda, stara panna, literatka sekretarka jednego z pism codziennych. Największą uwagę zwracał na siebie hr. Orsza, z tych Orszów, osławionych w dziejach polskich, który tail troskliwie obecne swoje demokratyczne zajęcie, a chętnie opowiadał o przeżyciach w romantycznej swej i wesołej młodości.

— Niech nam pan opowie coś znowu — prosiła Anetka.

Przed chwilą wstała od fortepianu i dźwięczne tony muzyki drgały jeszcze w powietrzu, wpływając widocznie na tok rozmowy.

Orsza zamyślił się:

— Chcecie koniecznie państwo jakiejś opowieści?

— Jakiejś przygody... — poddała pani domu.

— Czegoś z zaświatów — szepnęła księżniczka Marja.

Zagadnięty nie mówił przez chwilę nic, tylko w zamyśleniu a nerwowo otrząsnął na dywan popiół z papierosa.

— Nie rób nieporządku — upomniał go Gordon i podsunął mu brązową popielniczkę.

Orsza uśmiechnął się:

— Wybaczcie mi państwo moje zamyślenie. Istotnie dziś szczególnie roztroiła mnie muzyka i nasunęła mi na myśl jedno dawne wspomnienie. Nie mówiłem o niem dotychczas nikomu, przejęło mnie ongi, zapomniałem o niem z czasem, a dotyka karty mego życia najbardziej smutnej i bolesnej.

— Na karcie tej zapisana była zapewne miłość?... — spytała Anetka.

— Tak! Była na niej i miłość, chociaż taiło się również co innego. Opowiem wam rzecz, która wydarzyła się niedawno, przed laty kilkunastu. Wiecie, iż młodość mego życia spędziłem z godną podziwu lekkomyślnością. Miałem lat dwadzieścia, gdy zostałem bez rodziców i sądząc, że życie przeznaczone jest do zabawy, trwoniłem lekkomyślnie. Znaczna jeszcze pozostała spuścizna. Kochałem się wówczas w Katty Lang, tanecznicy.

— Występowała w Warszawie tylko przez kilka miesięcy. Pamiętam ją — zauważył człowiek o podwójnem życiu.

— Było to czarowne zjawisko i pokochałem ją odrazu, gdy zobaczyłem ją w tęczy mgły i gazy. Kazałem jej przedstatwić się, miałem zalety towarzyskie... i zawiązała się wkrótce między nami miłość, której nigdy już nie zdołam zapomnieć. Gdy miała wyjechać, obiecała napisać do mnie i przysięgliśmy znowu spotkać się. Wkrótce potem dostałem od niej list z gorącem, tchnącem prawdą zapewnieniem o jej miłości. Odpowiedziałem zaraz i nie otrzymałem odpowiedzi, a wszystkie listy moje wracały już potem z dopiskiem: adresatka nieznana. Nie wierzyłem pocztom, udałem się w drogę sam, ale nie znalazłem jej już nigdzie, przepadła bez wieści. Jakże jednak mogła tak zginąć artystka młodziutka, ale o światowej niemal sławie? Opowiadać wam nie będę o przypuszczeniach, jakie czyniono z tego powodu. Byłem i tam, skąd dostałem jej pierwszy adres, ale właściciele tego mieszkania wyprowadzili się i nie mogłem ich już odnaleźć. Zostałem smutny i sam, z rozpaczą w sercu, aż powoli... powoli... wspomnienie poczęło się zacierać.

— Znalazł pan inne rozrywki — zauważyła pani domu.

— Tak! Żyłem dalej jak poprzednio, tylko bardziej jeszcze, niż szaleńsze. Wiecie, iż umiem władać biegle wielu językami i skorzystałem z tego później, pisząc kilka dzieł naukowych. Ale wówczas lekkomyślności mej nie nęciła wiedza, praca ani społeczność. Uwielbiałem w istocie toczące się zmienne życie, starałem się o świeżem cierpieniu zapomnieć. Aż wreszcie...

— Aż wreszcie — podchwyciła księżniczka Marja.

— Przyjdzie na to kolej. — Chciałem ogłuszyć się w szale zabaw i maskarad, który rozpętał się wówczas w Warszawie.

— Tak, jak obecnie.

— Zupełnie ta, jak obecnie. Z przemęczenia i bezsenności ogarniał mnie coraz większy rozstrój nerwów. Budziła się we mnie pustka, niechęć do świata i nienawiść do przyjaciół.

— Zauważyliśmy to i pamiętamy te lata — mówiła pani domu.

— A wśród tego stawał nieraz przedemną cudowny obraz Ketty, tem bardziej upragnionej, iż straconej na zawsze. Przeklinałem tę chwilę, iż nie wyjechałem z nią razem. Wydawało mi się niekiedy, iż może dzieli teraz uściski z kim innym, a potem znowu widziałem ją w wyobraźni, jak ujrzałem ją po raz pierwszy, na scenie, w świetle kinkietów teatralnych spowitą w tęczę mgły...

— Piękny obraz.

— Dlatego tylko, iż ona była piękną. Mówimy wiele o rozczarowaniach w miłości, ale wierzcie mi, iż nietylko niektóre kobiety, ale i niektórzy z nas, najbardziej lekkomyślnych mężczyzn, nosimy w sobie pragnienie wiecznego kochania. Otóż ja uwierzyłem zwolna, iż tylko Katty mogłem tak kochać, a tęskniąc do jej nieuchwytnej wizy, czułem gorycz, spływającą z każdej kropli musującego wina.

— Bawiłeś się...

— Pokutuję za to od wielu lat, ale to jest już moją sprawą osobistą. Otóż pewnego dnia wracająo z maskarady, stanąłem przez chwilę przed wejściem, przypatrując się tłumowi wychodząch. I oto po raz pierwszy zobaczyłem obok siebie nieznajomego pana, który melancholijnie i smutno przypatrywał się świetnemu rojowisku. Nie czekał na nikogo, ubiór jego zdawał się dowodzić, iż nie był ze mną razem na sali. Wkrótce potem odciągnęli mnie znajomi, ponury i sztywny Hiszpan i roześmiana, rozkoszna Colombina.

(Dok. nast.).

kująco, to Litwa prosić będzie Ligę Narodów o przekazanie całej sprawy **Międzynarodowemu Trybunałowi w Hadze** dla zaopinjowania i rozstrzygnięcia, a zdaniem Litwy, **Liga Narodów jest do tego zobowiązana.**

Trudności w uzyskaniu pożyczki w Stanach Zjednoczonych

(rom) Kwestja uzyskania znaczniejszych kredytów inwestycyjnych, celem reorganizacji i rozbudowy polskich warsztatów przemysłowych, jest jednym z najaktualniejszych i najbardziej palących postulatów, od którego rozwiązania zależy uzdrowienie naszego życia gospodarczego. Kwestja ta staje się tem aktualniejszą, że Stany Zjednoczone są gotowe, w związku z pomyślnem zakończeniem konferencji londyńskiej, angażować się finansowo na targach europejskich. W pierwszym rzędzie skorzystają z tego Niemcy, do których Amerykanie mają dużo zaufania, będąc z nimi od kilkudziesięciu lat w ścisłych stosunkach handlowych. Jednakże pożyczka udzielona Niemcom zupełnie nie wyczerpuje możliwości kredytowych Stanów Zjednoczonych, które mogą rocznie wypożyczyć ze swoich rezerw około miljarda dolarów bez uszczerbku dla swego gospodarstwa.

Jednakże o ile państwa zachodnio-europejskie nie napotykają znacznych trudności w pozyskaniu większych kapitałów (gdyż tylko o takich jest mowa), to trzeźwi Amerykanie kalkulując w sposób kupiecki, obawiają się lokować znaczniejsze kapitały na targach Europy środkowo-wschodniej i południowej. Z jednej strony wpływa na to nieznajomość ludzi oraz stosunków, a ciągłe wiadomości o wewnętrznych zamieszkach, zamachach i przewrotach politycznych, podkopują zaufanie do tych państw. Następnie bliskość Rosji sowieckiej oraz nieufność w stosunku do rządów, czy nie ogłoszą moratorjum dla długów zagranicznych w chwili, gdy pożyczka stanie się płatną, jak to miało miejsce w Rumunji i na Węgrzech, nie wpływają dodatnio na zainteresowanie się Amerykanów Europą środkowo-wschodnią, oraz południową.

Oprócz tego Polsce w szczególności szkodzą różnego rodzaju pośrednicy i aferzyści, ofiarując za udzielenie pożyczki 30 do 40 proc. rocznie, co Amerykaninowi wydaje się nonsensem i niemożliwością, ażeby przy płaceniu takiego procentu dłużnik był w stanie oddać kapitał. Oto trudności, rzeczywiście bardzo wielkie, które sprawiają, iż wszelkie dotychczasowe wysiłki w kierunku zyskania znaczniejszej pożyczki ze strony Stanów Zjednoczonych, czy to państwowej, czy też prywatnej, kończą się na niczem. Jednakże nie należy wobec tego opuszczać rąk, lecz z jednej strony drogą umiejętnej propagandy przygotowywać teren pod uzyskanie znaczniejszej pożyczki państwowej, z drugiej zaś strony idąc w ślad za dotychczasowemi usiłowaniami prywatnych przedsiębiorstw i instytucyj, zorganizować akcję, celem lokaty naszych papierów wartościowych na targach amerykańskich oraz uzyskania pożyczek na racjonalnych warunkach, pod odpowiednie zastawy, zagwarantowane ze strony rządu.

Wiele nam wreszcie w tej kwestji powinni pomóc nasi polityczni przyjaciele Francuzi, za których pośrednictwem, przy odpowiednich staraniach, powinno byc możliwem uzyskanie większych kapitałów od Stanów Zjednoczonych. Wszak dla Francji Polska gospodarczo silna jest kwestją pierwszorzędnej wagi, jako przeciwwaga hegemonji gospodarczej Niemiec, która wobec wyników konferencji londyńskiej, w razie przyjęcia jej przez Niemcy i uzyskania pożyczki amerykańskiej, zagrażać będzie z powrotem całej Europie.

Listy z kraju

(Korespondencja „Nowej Reformy")

Nowy Sącz, 22 sierpnia.

(Pogłoski o rozwiązaniu prywatnego gimnazjum żeńskiego).

Dwa miesiące temu prasa krakowska z „Nową Reformą" na czele, poruszyła opinję publiczną w Małopolsce na tle wydanych podówczas przez min. Miklaszewskiego rozporządzeń, dotyczących nowych a bardzo ciężkich warunków, wśród których, począwszy od nowego roku szkolnego 1924/25, dalsza egzystencja prywatnych szkół średnich, została uniemożliwioną.

Potrzeba było aż odwołać się do czynników miarodajnych w Sejmie, które energicznie sprawę wzięły w swe ręce, tak, że ministerstwo oświecenia publicznego pod silnym naporem małopolskich posłów sejmowych, przyrzekło zmodyfikować owe rozporządzenia w duchu przychylnym, równocześnie zaś p. kurator krakowskiego okręgu naukowego, Owiński, w wywiadzie, udzielonym współpracownikowi „Nowej Reformy", zapewnił uroczyście, że sprawę prywatnych szkół średnich traktować będzie w duchu korzystnym dla społeczeństwa.

Tymczasem dochodzą nas niepokojące wieści z kół szkolnych, że w dniach najbliższych kuratorjum krakowskie ma wydać zarządzenie, mocą którego dalsze istnienie prywatnego gimnazjum żeńskiego w Nowym Sączu ma być wprost uniemożliwione. Jakie są przyczyny tego, w wysokim stopniu sfery rodzicielskie naszego miasta dotykającego zarządzenia, na razie nie wiadomo. Zdaje się, że obawy, wyrażone w prasie przed 2 miesiącami, że wskutek niemożliwych do spełnienia warunków, postawionych prywatnemu szkolnictwu średniemu, runąć może niejedna placówka oświatowa, nie były nieuzasadnione.

Okazuje się, że wielkie są trudności przy pozyskaniu kierownika tego zakładu a następnie kilku stałych sił nauczycielskich z powodu braku odpowiednich kandydatów, chętnych do nauczania w prywatnem gimnazjum z równoczesnym urlopem bezpłatnem w zakładzie rządowym, następnie chodzi o odpowiednie uposażenie i t. p., nie do pokonania zapory.

Jeżeli władze szkolne chcą szczerze traktować tę bardzo dziś drażliwą kwestję, powinny na razie pozostawić zakład ten w tym stanie i z tym składem nauczycielskim oraz kierownictwem, jak to było dotąd, ewentualnie przyjąć za podstawę projekt podany przez kierownictwo gimnazjum na rok 1924/25. Dopiero w ciągu roku szkolnego można będzie sprawę ująć w inne formy, lecz w każdym razie tak, by na tem nauka ani społeczeństwo nic zgoła nie straciły.

Odwołujemy się do przyrzeczenia p. kuratora Owińskiego, że nie dopuści do pokrzywdzenia tych zakładów, które pracują na utrwalonych już podstawach i z dobrym wynikiem, w tem przekonaniu, że bezwarunkowo nie przyczyni się do zamknięcia tego, tak bardzo ważnego zakładu średniego, jakim jest gimnazjum żeńskie w Nowym Sączu. Do tego dojść nie powinno!

KRONIKA

Kraków, 28 sierpnia.

(s) **W SPRAWIE USTAWY O ZABEZPIECZENIU NA WYPADEK BEZROBOCIA.** Dotychczas nie pojawiło się rozporządzenie wykonawcze, któreby w sposób szczegółowy podało bliższe dane, dotyczące wprowadzenia ustawy w życie. Jak długo podobne rozporządzenie się nie pojawi, sfery przemysłowe nie mogą wprowadzić normalnie ustawy w życie.

(s) **DODATKOWE WPISY DO SZKÓŁ POWSZECHNYCH.** Jak już donosiliśmy, miejska rada szkolna zarządziła dodatkowe wpisy do szkół powszechnych. Wpisy rozpoczynają się jutro o godz. 9 rano. W związku z nowym rokiem szkolnym nastąpił w ostatnich dniach masowy powrót z wywczasów rodzin, mających dzieci w wieku szkolnym.

(s) **POWROT DZIECI ROBOTNICZYCH Z KOLONIJ.** W sobotę rano wraca do Krakowa druga partja dzieci, wysłanych z początkiem b. miesiąca na kolonję do Kobiernic koło Kęt przez Tow. przyjaciół dzieci.

(s) **BUDOWA GMACHU KASY CHORYCH.** W ostatnim czasie zarząd miejskiej Kasy Chorych w Krakowie nabył plac budowlany przy ul. Grzegórzeckiej pod budowę własnego budynku. We wrześniu nastąpi połączenie miejskiej Kasy Chorych z powiatową.

ZWINIĘCIE KONSULATU WĘGIERSKIEGO W KRAKOWIE. Na mocy decyzji rządu węgierskiego zwinięty został konsulat węgierski w Krakowie. Sprawy wspomnianego konsulatu załatwiane będą przez poselstwo węgierskie w Warszawie, ul. Służewska 5 m. 2.

CENNIKI NA PIECZYWO, MIĘSO I WĘDLINY NIEZMIENIONE. Wczoraj odbyło się w magistracie krak. pod przew. komisarza rządu dra Wawrauscha posiedzenie miejskiej komisji cennikowej. Udział w niem wzięli: imieniem województwa szef wydziału bezp. publ. radca Krupiński, zast. dyr. policji p. Rotschek, starosta Matwiński, wiceprez. Rolle, oraz referenci odnośnych wydziałów magistratu. Przedmiotem konferencji była sprawa cennikowa oraz sprawozdanie z przeprowadzonej w dniu 26 bm. rewizji w masarniach krakowskich. Po obszernej dyskusji uczestników konferencji uchwalono cenniki na pieczywo, mięso oraz wędliny pozostawić niezmienione.

Według sprawozdania przedstawionego przez p. Rotschka, przeprowadzono rewizję w pięciu masarniach, a wynikiem jej było znalezienie ogółem kilkuset kilogramów tłuszczu, oraz większej ilości mięsa. Szef bezp. p. Krupiński oświadczył, że władze będą z całą surowością kontrolowały, czy masarze i rzeźnicy nie magazynują towaru w celach spekulacyjnych, przyczem apelował do władz miejskich, aby w wypadkach stwierdzenia niedozwolonego zamykania sklepów przez masarzy i rzeźników stosowały z całą bezwzględnością odnośne przepisy ustawy przemysłowej.

ŚMIERTELNY WYPADEK POPARZENIA. W czasie letniego pobytu w Andrychowie, żona pułkownika W. P. Irena Izierska padła ofiarą obowiązków matki. Przygotowując lekarstwa dla chorego dziecka uległa śmiertelnemu poparzeniu, wskutek zajęcia się sukni od piecyka żelaznego. Przewieziona do szpitala załogowego w Krakowie pomimo niezwykle troskliwej opieki ze strony wszystkich lekarzy, zmarła 28 bm.

(s) **ZA LICHWĘ MIĘSNĄ** oskarżono przed prokuraturą następujących właścicieli jatek dominikańskich: Wiktorję Błasińską, Nr. jatki 55, Antoniego Żurka, Nr jatki 62 i Adama Wójcickiego, właściciela sklepu rzeźnickiego. Nadto wpłynęło doniesienie do prokuratury na Antoninę Chachłowską, Józefa Czaplę, Franciszkę Bilską i Teofilę Horbową, właścicieli jatek na placu Słowiańskim.

(s) **„PRAWDZIWA PODWOJNA BUCHALTERJA".** Organa tut. eksp. śledczej pod „Telegrafem" otrzymały wiadomość, że firma Buchcister przy ul. Krakowskiej 10 prowadzi fałszywe machinacje handlowe. Kiedy policja wkroczyła do wspomnianej firmy, obecna w biurze panna zajęta jako buchalterka, rzuciła jakąś książkę pod stół, a na żądanie policji okazania książek handlowych oraz faktur, podała książkę obrotową, która jednak, jak się później okazało, była fikcyjną. Ponieważ właściciele firmy nie mogli się wykazać fakturami, przeto policja przetrząsnęła kancelarję firmy i znalazła kilka książek, w których właściciele prowadzą prawdziwy obrót handlowy. Z ksiąg tych można wywnioskować, jaka różnica jest między prawdziwą książkę obrotową a fikcyjną. Ponadto znaleziono kilkanaście rachunków niestemplowanych, które nie zostały zaciągnięte ani do księgi kopjowej ani do obrotowej. Jak z dotychczasowych dochodzeń wynika, szkoda, jaką ta firma przez swe oszukańcze manipulacje wyrządziła państwu, jest olbrzymia.

(s) **OKRADZENIE ZARZĄDCY WAWELU.** Jakiś niewyśledzony sprawca włamał się w jasny dzień do mieszkania p. J. Mozera, zarządcy Wawelu i skradł mu 200 dolarów oraz papiery wartościowe, które ukryte były w szafie pod bielizną. Śledztwo w toku.

„SZKOŁA ŚPIEWU" prof. St. Bursy rozpoczyna 20 rok istnienia. Wpisy przyjmuje prof. St. Bursa w lokalu szkoły (Kapucyńska 3, III p.) codziennie od 11—1 w południe i od 5—6 po poł.

BŁĄD DRUKU. Na wstępie dziennika zamieszczony wczoraj artykuł p. t. „Problem górnośląski — piętą Achillesową państwowości polskiej", był jak pod tytułem zaznaczono, „korespondencją „N. Reformy". Przed pomyłkę jednak zamieszczono datę krakowską, zamiast „Katowice, 26 sierpnia".

DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE ufundowali: 6141 Wdzięczni słuchacze wykładów buchalt. autora bilansisty Palliera; 6142 Nauczycielstwo szkół powszechnych pow. kartuskiego; 6143 Nauczycielstwo szkół powszechnych pow. chełmińskiego; 6144 Zakład im. N. M. P. Anielskiej w Kościerzynie, 6145 Frekwentanci I kursu szkoły policyjnej w Bielsku; 6146 i 7 Zjazd VI gazowników i wodociągowców polskich w Krakowie i 6148 Caroline Sevall Denver Colorado, wpłacając po 50 zł za cegiełkę.

Z kraju

DOWODZTWO POLSKIEJ FLOTY, które od czterech lat znajdowało się w Pucku, przeniesione zostało do Gdyni.

WYSTAWA „NASZE MORZE". Okazy na wystawę napływają obficie. Prawdziwie interesujący komplet eksponatów nadsyła stocznia gdańska, dzięki której publiczność stolicy będzie miała możność zobaczenia maszyn z pancerników, modeli łodzi podwodnych, dużego modelu krążownika „Emden", kanonierki „Warszawa", parowca „Rio Clara" i wiele innych. Stocznia urządza też okrętową radjostację nadawczą i odbiorczą.

EKSPLOZJA PRZED EGZAMINEM. Z Warszawy donoszą 28 bm.: Dziś rano cytadela warszawska stała się terenem niezwykłego wybuchu. W mieszczącej się tam szkole miał się odbywać egzamin dla podoficerów 3 pp. strzelców kaniowskich. W sali wykładowej zgromadzili się wszyscy uczniowie, a wówczas wniesiono rozmaite przedmioty, jak broń, rozmaite typy nabojów, granatów itd. Przedmioty te ułożono na stole i wyczekiwano na pojawienie się ciała nauczycielskiego, zgromadzonego w przyległej sali. Podczas wyczekiwania jeden z uczniów zbliżył się do stołu i zaczął manipulować jednym znajdującym się tam granatem typu francuskiego. Granat ten wypadł mu z ręki. Po paru sekundach nastąpił wybuch. Wybuchający granat rozprysnął się w drobne szczątki. Kilkunastu z pośród uczniów odniosło większe albo mniejsze rany. Natychmiast wezwano pogotowie ratunkowe. Po przybyciu pogotowia ustalono, że wybuch, chociaż pociągnął za sobą 14 ofiar w rannych, na szczęście nie spowodował żadnego śmiertelnego wypadku.

NAPADY BANDYCKIE NIE USTAJĄ. W dniu wczorajszym w gminie Rykały pod Warszawą zostało napadniętych kilku kupców żydowskich przez trzech rosłych bandytów, którzy zrabowali kupcom 700 złotych. Rozpoczęto natychmiast poszukiwania, które jednak do tej chwili nie przyniosły rezultatu.

POŻAR W RADZISZOWIE. Wczoraj w południe wybuchł w Radziszowie groźny pożar, którego ofiarą padło 9 domow mieszkalnych i 9 stodół. Po otrzymaniu zawiadomienia o pożarze wyruszyła natychmiast na miejsce krakowska straż pożarna, która pod energicznem, sprężystem kierownictwem swego doświadczonego naczelnika p. Obidowicza, zlokalizowała pożar, zabezpieczyła budynki przyległe od płonących zabudowań, a następnie ugasiła zgliszcza. Ofiar w ludziach na szczęście nie było, natomiast straty materjalne są olbrzymie.

ZAKOŃCZENIE WYKŁADOW NA WAKACYJNYCH KURSACH UNIWERSYTECKICH W ZAKOPANEM. Trwające od 2 sierpnia br. wakacyjne kursy uniwersyteckie Z. P. N. S. P. dobiegają końca. Uroczyste zakończenie odbędzie się we środę 27 bm. Ostatnie wykłady z cyklu tatrzańskiego wygłaszają prof. dr W. Goetel, prof. dr K. Stecki i dyr. szkoły zawodowej inż. Stryjeński.

Tak upłynęło kilka tygodni pracy zarówno prelegentów jak i uczestników W. K. U. urozmaiconych wycieczkami naukowemi pod przew. profesorów dr Szafera, dr Niezabitowskiego, a szczególnie dr Rowida i Gromadzkiego.

Jedną z większych była wycieczka trzydniowa przez przełęcz Krzyżne do Morskiego Oka, poczem po całodziennym zwiedzaniu Doliny Białej Wody i Stawów Czeskich powrót przez Wrota Chałubińskiego i Liljowe do Zakopanego. Dzięki umiejętnemu prowadzeniu wycieczek w tak wielkiej liczbie uczestników (ponad 150 osób), nie znających prawie gór, nie zdarzył się najmniejszy nawet przypadek.

Kurs przedstawiał się nader sympatycznie. — Uczestnicy z całem poczuciem godności reprezentowali związkowe nauczycielstwo i niezwykle dodatnio odbijali od licznych w Zakopanem towarzystw dancingowych. Taksamo o uczestnikach wyrażali się pp. prelegenci. To też niektórzy z nich, jak prof. dr Michał Siedlecki urządził uczestnikom pożegnalny wykład o Jawie, gdzie spędził 2½ roku. Na wykład przepięknie wygłoszony i ilustrowany obrazami świetlnemi pospieszyła tłumnie publiczność z poza kursów, darząc prelegenta, zasłużonego podróżnika, rzęsistemi oklaskami.

ZNIŻENIE CEN W KRYNICY. Z Krynicy donosi AW: Komisja zdrojowa na ostatniem posiedzeniu pod przew. dyr. inż. Nowotarskiego uchwaliła z dniem 1 września zniżyć ceny kąpieli i mieszkań w Domu Zdrojowym o 30%, zaś w pensjonatach prywatnych o 20%.

ODKRYCIE GROBOWCOW PRZEDHISTORYCZNYCH WE WRZESZCZU. Przy robotach nad siecią tramwajową natrafiono na trzy grobowce przedhistoryczne. Jeden z nich zawierał urnę z popiołem, w dwóch drugich grobowcach znaleziono szkielety oraz kilka przedmiotów z bronzu. Groby pochodzą z pierwszego wieku po Chrystusie.

NOWY NAPAD NA KRESACH. Warszawski „Przegląd Wieczorny" donosi, że w województwie wołyńskiem w okolicy Rochowa 15 bandytów dokonało napadu dywersyjnego, podczas którego zabity został policjant posterunkowy. Pozatem wzdłuż granicy województwa odbył się szereg napadów.

SAMOBOJSTWO BANDYTY. Onegdaj rano eksportował posterunkowy P. P. Nazara Dziadeka, b. funkcjonarjusza kolej. w Jarosławiu, podejrzanego o kradzieże kolejowe i napad na pociąg towarowy, do aresztów sądu okr. w Przemyślu. W chwili, gdy znajdowali się na stacji kolejowej, Dziadek korzystając z tego, że właśnie odchodził pociąg pospieszny w kierunku Lwowa, rzucił się pod koła maszyny i poniósł śmierć na miejscu.

Ze świata

CHOLERA W INDJACH. Z Allahabad donoszą o szerzącej się coraz bardziej w Indjach epidemji cholery. Dotąd zmarło ogółem 3500 osób.

Wielki pożar w Mogile

1200 fur zboża pastwą płomieni

Ubiegłej nocy koło godz. 11 krwawa łuna rozlana na wschodniej stronie miasta, zaalarmowała miasto o groźnym pożarze w okolicy. — Wkrótce rozległo się echo trąbki strażackiej — a ulicami miasta przejechały auta pożarne, które skierowały się w stronę Mogiły, gdzie w ogniu stanęły **zabudowania gospodarcze OO. Cystersów.**

Kiedy straż krakowska przybyła na miejsce, o jakiejkolwiek akcji ratowniczej trudno było myśleć. Ogień bowiem szalał już z całą potęgą żywiołu, a oczom przedstawiało się jedno wielkie ognisko na przestrzeni kilku morgów. Do uszu zgromadzonych na miejscu mieszkańców wsi dolatywał [illegible] snopów zboża.

Akcja ratunkowa przybyłych straży pożarnych, którą dzielnie kierował nacz. Obidowicz, ograniczyła się tylko do zabezpieczenia przyległających zabudowań.

Pastwą rozszalałego żywiołu padło 1200 fur zboża, nagromadzonego w dwóch stodołach, dalej wozownia, kierat i kurnik.

Ogień wybuchnął równocześnie w czterech miejscach, coby świadczyło, że został on podłożony.

Śledztwo policyjne niewątpliwie ustali przyczynę pożaru.

SYN CZICZERINA MNICHEM. Dzienniki berlinskie donoszą, że syn Cziczerina opuścił potajemnie Moskwę i wstąpił do klasztoru, gdzie mu natychmiast udzielono święceń.

ROZBICIE POMNIKA TROCKIEGO W KIJOWIE. Według doniesień dzienników z Rygi, nieznani sprawcy rozbili w Kijowie pomnik Trockiego, postawiony w swoim czasie na piedestale pomnika św. Cyryla. W związku z tym wypadkiem władze sowieckie przedsięwzięły liczne aresztowania.

SOCJALIŚCI ROSYJSCY NA WYGNANIU. — Przez Carycyn przejechał pociąg z 417 socjalistami, których rząd sowiecki skazał na wygnanie do gubernji wijackiej.

W PIĘCIU DNIACH PRZEZ ATLANTYK. Z Nowego Jorku donoszą, że okręt atlantycki „Mauritanja", który w swoim czasie za najszybszą jazdę otrzymał „Niebieską wstęgę oceanu", przybył tam z Cherbourga, przebywszy ocean w ciągu 5 dni i jednej godziny.

Z KRAKOWSKICH TEATROW

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Zapowiedziane na sobotę 30 bm. „Zaczarowane koło", dawno niegrana a tak zawsze popularna sztuka, okazuje tę samą siłę atrakcyjną co dawniej. Pierwsze przedstawienie zapowiada się doskonale. Poetyczna baśń śp. Lucjana Rydla grana będzie tym razem w nieco odmiennym układzie scenicznym, uwzględniającym inne ustępy niż dotychczas, przez co wydobyto więcej baśniowego charakteru tego pięknego utworu. „Zaczarowane koło" zapełni repertuar wszystkich wieczorów pierwszego tygodnia.

TEATR „BAGATELA". Dziś i jutro w dalszym ciągu „Przez z nagością", w którem to przedstawieniu pp. Rogińska, Reńska, Koszutski, Latajner Lawiński, Rentgen i Windheim występują z całym szeregiem pierwszorzędnych aktualnych nowości wywołujących stałe wybuchy śmiechu na widowni, niemniejszem powodzeniem cieszą się i „Cienie czarodziejskie". W niedzielę o godz. 4 po południu powtórzony będzie jeszcze raz pierwszy program „Co śpiewają i tańczą w Warszawie i Paryżu" łącznie z cieniami, które wyświetlane będą po raz ostatni.

W niedzielę 31 bm. o godz. 12 w południe odbędzie się w „Bagateli" specjalne przedstawienie dla dzieci i młodzieży, na które złoży się cały szereg bajek, piosenek dziecinnych, tańców, oraz specjalny pokaz „cieni czarodziejskich". Wykonawcy tego przedstawienia pp. Rogińska, Reńska, Jastrzębiec, Koszutski, Latajner Lawiński, Rentgen i Windheim dali w Warszawie cały szereg takich przedstawień, które cieszyły się ogromnem powodzeniem. Podczas przedstawienia odbędzie się zabawa w kotków i piesków, a najgrzeczniejsze dzieci nagrodzone zostaną cukierkami. Ceny miejsc łącznie z okularami od 1 złotego 50 gr. do 4 zł 50 gr, a bilety są już do nabycia w kasie teatru.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO

Sobota, 30 bm.: „Zaczarowane koło".

TEATR „BAGATELA"

Czwartek, 28 bm.: „Przez z nagością".
Piątek, 29 bm.: „Przez z nagością".
Sobota, 30 bm.: „Przez z nagością".
Niedziela, 31 bm. o 12 w poł.: Przedstawienie dla dzieci; po poł.: „Co śpiewają i tańczą w Warszawie i Paryżu"; wieczorem: „Przez z nagością".

REPERTUARY KIN KRAKOWSKICH:

REDUTA: „Krwawa arena", dramat hiszpański, oraz komedja amerykańska.
WANDA: „Jej druga miłość", dramat w 5 akt.
SZTUKA: „Walka na płonącym sterowcu", dramat (2 część „Szczurów miejskich").
UCIECHA: „Tajemnica mumji Ramzesa", dramat w 5 akt. i „Zdemaskowany" dram. w 5 akt.
WARSZAWA: „Żonka z licytacji" (Ossi Oswalda), komedja.

Zapiski literackie

— **STANISŁAW HEYNAR:** „Nauka czytania nut głosem" (Solfeż). Dla użytku seminarjów naucz. i szkół średnich. Część I. Skład główny w księgarni Zygmunta Jelenia, Tarnów, 1924.

Dobry, godny polecenia podręcznik nauki czytania nut głosem, opracowany wedle najnowszych metod nauczania. Poparcie zapewnione. Strona zewnętrzna staranna. (d.)

— **„BIBLJOTEKA KRYTYCZNA ARCYDZIEŁ LITERATURY POLSKIEJ"** Nr 29, J. Słowacki: „Lilla Weneda", opracował Wład. Dobrzyński Str. 89+7 mlb. Nr. 18: Ant. Malczewski. „Marja", opracował J. S., str 32 Nr. 21 Al Fredro „Śluby panieńskie". Opracował St. Jeżowski, str 32. Tarnów 1924. Nakładem księgarni Zygmunta Jelenia.

„Bibljoteka krytyczna", której kilka tomików wypisaliśmy powyżej, jest bezwątpienia najlepszem wydawnictwem tego rodzaju, mającem — jak głosi odezwa redakcyjna — „ułatwić szerokim kołom młodzieży szkolnej i czytającej publiczności poznanie i rozumienie najświetniejszych, pomnikowych utworów naszej literatury"; jest wydawnictwem wzorowo postawionem, prowadzonem celowo i konsekwentnie.

Nadesłane nam tomiki: „Lilla Weneda", wydana ponownie w zupełnie nowem opracowaniu, ponowne, starannie poprawione wydania „Marji" i „Ślubów panieńskich" — dobrze się mieszczą w ramach „Bibljoteki". (d.)

— Nr. 34 **„ŚWIATA"** przynosi we wstępnym artykule bardzo ciekawe informacje Bol. Gorczyńskiego o ciekawym i bardzo wpływowym związku autorów włoskich (Societa degli autori), którego „prezydentem" jest znany „komedjograf" Dario Niccodemi, dalej wrażenia z nad polskiego morza, wiadomości o zadaniach i celach naszych straży pożarnych w związku z ogólno-państwowym zjazdem przedstawicieli tej organizacji, w dziale beletrystycznym dalszy ciąg powieści Andrzeja Struga („Pokolenie Marka Świdy") i początek interesującej opowieści Jankowskiego „Zagrób").

— Nr. 34 **„TYGODNIKA ILUSTROWANEGO"** przynosi na naczelnem miejscu artykuł Leona Wł. Biegeleisena o „Pracy społecznej", dalszy ciąg rozprawki prof. Chrzanowskiego o „Grobie Agamemnona", sylwetkę Puvis'a de Chavannes, — wspomnienie pośmiertne Josepha Conrada Korzeniowskiego (pióra E. Dębickiego), wspomnienia „świętą żołnierza", kronikę teatralną i artystyczną, w dziale zaś beletrystycznym dalszy ciąg utworów Przybyszewskiego („Mo[illegible]") i Z. Kleszczyńskiego („W latarni").

— Nr 34 **„WIADOMOSCI LITERACKICH"** przynosi na miejscu naczelnem szereg wierszy z mającego się niebawem ukazać zbioru poezji Jana Lechonia „Srebro i czarne". Kilka uwag „o naszej literaturze". Z. Morstinowej, refleksje Ivana Golla na temat „Między Paryżem a Berlinem", sylwetkę H. de Montherlanta pióra A. L. Czerny wraz z przekładami jego wierszy, recenzję W. Husarskiego z nowej książki o Claude Monecie, itd. W rozstrzygnięciu II konkursu „Wiadomości" nagrodę otrzymali Magd. Samozwaniec i J. Liebert.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji).

Prywatna Szkoła Powszechna koedukacyjna
im. Marji Ramultowej
w Krakowie, ulica Biskupia L. 7.
Przy szkole obszerny ogród 1155
Wpisy od dnia 28 sierpnia do 5 września, od godz. 11—1.

Ze sportu

POLSKA—WEGRY ZAWODY FOOTBALLOWE W BUDAPESZCIE. Dnia 31 bm. odbędą się w Budapeszcie zawody drużyny reprezentacyjnej Polski z drużyną reprezentacyjną Węgier. Skład naszej drużyny przedstawia się następująco: Goerlitz, Karasiak, Markiewicz, Hanke, Kuchar, Spojda, Adamek, Staliński, Rejman I, Garbień, Śledź. Jak widzimy, drużyna nasza jest złożona z graczy o dużej sile fizycznej i przedstawia typ drużyny przebojowej. Para obrońców Karasiak-Markiewicz oraz pomoc z Kucharem w środku nie zawiodą, zdaje się pokładanych w nich nadziei, to też chociaż klęska polskiej reprezentacji jest bardzo prawdopodobna to jednak nie spodziewamy się tak nieszczęśliwego wyniku, jak wynik zawodów olimpijskich z Węgrami w Paryżu. W razie jeżeli napad, składający się z pierwszorzędnych sił sportowych będzie należycie zgrany i potrafi współpracować ze sobą, nie wykluczona jest nawet miła niespodzianka. Drużyna węgierska wystąpi przypuszczalnie w następującym składzie: Zsak, Fogl, Mandl, Nyul, Sandor, Kertesz II, Jenny, Szentmiklossy, Orth, Braun Molnar. W drużynie węgierskiej znajduje się cały szereg starych i rutynowanych graczy, cieszących się najlepszą międzynarodową sławą. A więc polska drużyna reprezentacyjna, prowadzona przez prezesa dra Cetnarowskiego i kapitana P. Z. P. N. p. Obrubańskiego nie będzie miała łatwego zadania przed sobą.

TRZECIE ZWIĄZKOWE ZAWODY O MISTRZOSTWO POLSKI w pływaniu odbędą się w dniach 30 i 31 sierpnia pod kierownictwem Akademickiego Związku Sportowego w pływalni w parku Krakowskim o godz. 3 po poł.

TELEGRAMY

Kongres nauczycieli szkół średnich

Warszawa, 28 sierpnia. (AW). Wczoraj przybyło do Warszawy 50 delegatów na międzynarodowy kongres nauczycieli szkół średnich. Reprezentuje on 18 państw. Delegaci zwiedzili wczoraj szkołę utrzymywaną przez dyrekcję tramwajów miejskich, pałac Łazienkowski, wieczór zaś przepędzili na zebraniu towarzyskiem w Towarzystwie nauczycieli szkół średnich i wyższych.

Dziś oficjalne otwarcie kongresu przez prezydenta.

Kara śmierci za napad na Stołpce

Sąd doraźny w Nowogródku skazał dnia 26-go sierpnia br. na karę śmierci przez rozstrzelanie za napad dywersyjny na miasto Stołpce Piotra Jodę, Mikołaja Goriaczkę i Edwarda Kaczmarczyka pseudo Sapińskiego.

Prezydent Rzpltej skorzystał z prawa łaski w stosunku do Jody. Co do pozostałych dwóch wyrok został wykonany. Śledztwo ustaliło, że Joda udziału w mordach nie brał i był tylko wartownikiem.

Złożone przez Jodę zeznania wyjaśniły, że przed napadem na Stołpce oddział dywersyjny był specjalnie ćwiczony w Mińsku przez sześć miesięcy pod kierownictwem specjalnych instruktorów, noszących umundurowanie oficerów armji czerwonej. Pod ich komendą oddział przekroczył granicę, będąc wyposażony w karabiny maszynowe, piroksilinę, granaty ręczne, karabiny i rewolwery. W Stołpcach oddział został podzielo-

ny na trzy pododdziały, zadaniem których było zdemolowanie i zniszczenie urządzeń budynków państwowych oraz wywołanie ogólnej paniki.

Rzeczy zrabowane miały się stać własnością rabujących.

Sowiety przygotowują nową akcję dywersyjną

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 28 sierpnia. „Rzeczpospolita" donosi, iż po nieudałym napadzie na Stołpce i po wykryciu roli, **jaką w tym napadzie odegrały władze sowieckie w Mińsku, sowiety przeniosły szkołę dywersyjną z Mińska na ustronie**, do jednej ze wsi w okolicy Mińska. Przed kilku dniami we wsi tej **otwarto 6-miesięczny kurs dywersyjny, pod kierunkiem sowieckich oficerów.** Gdy na poprzednim kursie w Mińsku kształciło się 9 aspirantów, to na **obecny kurs zapisało się ich około 250.** Kurs odbywa się w tempie przyśpieszonem. Jak się okazuje, w liczbie bandytów, którzy napadli na Stołpce, było 60 wychowanków kursu w Mińsku, z których dotychczas powróciło 47, a reszta błąka się po lasach po tej stronie granicy. Kilku bandytów powróciło rannych, z których część zmarła w szpitalu w Mińsku.

Oddziały bolszewickie na pograniczu

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 28 sierpnia. Z Łucka donoszą do „Gazety Porannej", iż osoby świeżo przybyłe z terytorjum sowieckiego stwierdzają jednogłośnie, **że w strefie nadgranicznej pokazały się nowe oddziały sowieckiej konnicy, konnej artylerji, oraz dywizje piechoty syberyjskiej.** Jednocześnie otrzymano informacje, że bolszewicy **rozpoczęli wycofywać swoje posterunki wojskowe z odcinka ostrowskiego w głąb kraju, a natomiast wpuścili do Polski kilkadziesiąt uzbrojonych band.** Telegramy, które nadchodzą ze wszystkich punktów województwa, **świadczą o wzmożonej akcji bolszewickiej.** W miastach spokój, natomiast **wśród chłopów ukraińskich sytuacja jest niepewna.**

Wiec bolszewicki na granicy polskiej

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 28 sierpnia. „Robotnik" przynosi charakterystyczne wiadomości o **jednym z wieców bolszewickich na granicy.** Wiadomości owe donoszą: Dnia 3 sierpnia br o godz 12'30 na odcinku granicznym 16 kompanji policji państw. odbył się wiec. Ludność oraz żołnierze sowieccy z programicznej straży w ilości około 500 osób **przybyli w pochodzie nad granicę ze śpiewem i sztandarami.** Tematem przemówienia, wygłoszonego z trybuny był **protest przeciw wojnie, którą jakoby starała się wypowiedzieć Rosji sowieckiej burżuazja Angiji, Francji i Polski.** Pod koniec wiecu odczytano dwie rezolucje: 1) **czy kto z obecnych za wojną,** na co wszyscy odpowiedzieli **przecząco;** 2) **czy robotnik Rosji sowieckiej powinien wystąpić w obronie komunizmu przeciw burżuazji,** na co wszyscy obecni krzyknęli „nie". Mowca widział się zmuszony wyjaśnić nieporozumienie i powtórzyć rezolucję, którą oczywiście teraz już przyjęto. **Ludność szła pod asystą żołnierzy.** Żołnierze spędzili na jeden punkt zborny chłopów ze sztandarami, poczem pochód skierowywał się ku pograniczu, gdzie odbywał się wiec. Po meetingu wszyscy obecni zostali zaproszeni na przedstawienie.

Aresztowanie głośnego bandyty-komunisty w Warszawie

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 28 sierpnia. W dniu 26 bm. **aresztowano w Warszawie podejrzanego o bandytyzm Jana Stepulskiego,** dorożkarza, u którego w czasie rewizji znaleziono **2 rewolwery, mauser i brauning.** W czasie dochodzeń ustalono, że **Stepulski jest komunistą.** Razem ze Stepulskim **aresztowano jego towarzysza Popika,** notorycznego bandytę. W czasie dochodzeń ustalono, iż **Stepulski usiłował przemawiać na ostatnim wiecu P. P. S.** w Teatrze Powszechnym na Pradze **z ramienia komunistów, lecz został dotkliwie poturbowany przez bojowców P. P. S.** Dochodzenie ustaliło dalej, że **Stepulski miał dokonać licznych sensacyjnych zabójstw w Warszawie, między innemi dokonać zabójstwa w gmachu sejmowym.** Znamienną jest przyjaźń komunisty z notorycznym bandytą i złodziejem, co dowodzi, że pomiędzy jednymi i drugimi niema właściwie żadnej różnicy.

Włochy zaanektują Dodekanezos?

Wiedeń, 28 sierpnia (PAT). „N. Fr. Presse" donosi z Rzymu: W tutejszych kołach poinformowanych przyjmują, że Włochy po wejściu w życie traktatu lozańskiego, **zaanektują grupę Dodekaneza.** Ta nowa prowincja już od 12 lat znajduje się w administracji włoskiej, ponieważ Włosi **obsadzili ją jako zastaw w czasie wojny turecko-włoskiej,** aby zmusić Turcje do wypełnienia zobowiązań traktatu z Ouchy. Stolicą tej nowej prowincji włoskiej, która nazywać się będzie Dodekanezos, **będzie Rodos.**

Japonja zmniejsza swą armję o 5 dywizyj

Wiedeń, 28 sierpnia (PAT). „N. Fr. Presse" donosi z Tokio: **Rząd postanowił zredukować siły armji japońskiej i zamierza zmniejszyć ją o 5 dywizyj.** Minister finansów planuje redukcję wydatków **wojskowych o 50 mil. dolarów.**

Zwolnienie żołnierzy zapas. r. 1902

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 28 sierpnia. Ministerstwo spraw wojskowych wydało rozkaz **zwolnienia tych żołnierzy urodzonych w r. 1902, którzy zaliczeni zostali do zapasu w czasie od 10 do 20 maja br.** W myśl powyższego rozkazu zwolnienie tych żołnierzy odbywać się będzie w następujący sposób: **kawalerzyści i artylerzyści do 30 października, inne formacje do 31 sierpnia br.**

Próba osuszenia błot pińskich

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 28 sierpnia. W jednym z ostatnich dni odbyła się w ministerstwie reform rolnych konferencja w sprawie **osuszenia błot pińskich.** Odpowiedni referat wygłosił inż. Trojanowski, jednak dyskusja przeprowadzona nad referatem **nie przyniosła żadnych konkretnych wyników,** postanowiono jedynie przedsięwziąć na małej przestrzeni próby doświadczalne osuszania błot.

„Diło" nie chce uniwersytetu ukraińskiego w Krakowie

Dziennik ukraiński „Diło" rozpatrując sprawę utworzenia uniwersytetu ukraińskiego w Krakowie, napadła na projekt ten w słowach, które stanowią curiosum.

„W Krakowie mają utworzyć jakąś szkółkę pod dziwną nazwą Uniwersytet Ukraiński, który mieć będzie jawne polityczne, a raczej dyplomatyczne cele. **Naszych profesorów i młodzieży naszej tam nie będzie.** Naród ukraiński znajdzie jeszcze sposób udzielenia oświaty swojej młodzieży **a naigrawać się z siebie i poniżać się nie pozwoli.** Czy ta szkółka zostanie utworzona, dla kogo i z kim i czy spełni tę rolę, jaką jej przeznaczył minister Skrzyński, **to jest dla nas obojętne.** Nie ulega kwestji, iż pomysł ten jest aż zanadto dziecinny, nawet sztubacki, aby mógł spełnić pokładane w nim nadzieje".

Niesłychana mowa Ludendorffa

Berlin, 28 sierpnia. (AW). W ostatniej swej mowie w Królewcu **Ludendorff** użył następującego zwrotu

„Nie ma co myśleć o wolności Niemiec, dopóki na czele Rzeszy znajduje się prezydent, który rozbraja Niemcy, dopóki kanclerz należy do stronnictwa centralnego, którego wyraźnym celem **jest zagłada państwa niemieckiego,** dopóki współdziała w rządzie Maltzan, **który knuje spiski bolszewickie,** a ministrem spraw zagranicznych jest człowiek w rodzaju Stresemanna".

Dowodem podniecenia atmosfery politycznej jest komentarz „Vorwaerts'u" do tej mowy: „Jakkolwiek wiadomo, że horyzont polityczny Ludendorffa nie przekracza horyzontu przedwojennego **przeciętnego feldfebla pruskiego,** jednakże musimy stwierdzić, że świadomie obrzuca on oszczerstwami prezydenta Rzeszy i rząd, **aby podszczuwać nimi swoje sfery.** Poseł Ludendorff myli się. **Prusy nie staną się terenem dla jego rzemiosła powojennego,** a jeżeli mu o to chodzi, to będzie musiał jeszcze raz użyć niebieskich okularów, których Ludendorff podczas wycieczki do Szwajcarji używał".

Kradzież listów Mac Donalda do komunistów

Londyn, 28 sierpnia (PAT). Wczoraj wieczór **w budynku angielskiej partji komunistycznej w Londynie popełniono kradzież dokumentów,** wśród których znajdują się **listy Mac Donalda do przywódcy partji komunistycznej,** jakoteż korespondencja partji komunistycznej ze związkami zawodowemi, dalej skradziono szereg dokumentów, **dotyczących planu agitacji komunistycznej w Angiji.**

O Mezopotamji rozstrzygnie Liga Nar.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Paryż, 28 sierpnia. Z Angory donoszą, że **rząd turecki przyjął angielski projekt oddania Lidze Narodów do rozstrzygnięcia sprawy granic w Mezopotamji.**

Kronika telegraficzna

POWROT ARESZTOWANYCH EKSPERTOW Z ROSJI. Z Warszawy telefonują: W dniu dzisiejszym powrócili z Rosji sowieckiej drogą na Stołpce eksperci polscy z komisji reewakuacyjnej i dla zwrotu mienia prof. Sochaniewicz i Stanisławski, którzy jak wiadomo przez miesiąc przebywali w więzieniu sowieckiem. Obaj powrócili w dobrem zdrowiu.

DYMISJA P. ROMANA. Z Warszawy telefonują: Delegat rządu w Wilnie, Roman, desygnowany przez Radę ministrów na podsekretarza stanu w M. S. W. dla spraw kresowych zgłosił swą dymisję ze służby państwowej.

OBRADY GŁOWNEJ KOMISJI ZIEMSKIEJ. Z Warszawy telefonują nam: Wczoraj, dziś i jutro odbywa się posiedzenie głównej komisji ziemskiej w Warszawie w sprawach, dotyczących regulacji serwitutów, komasacji oraz wywłaszczenia przymusowego na cele reformy rolnej.

SPRAWOZDAWCA „TIMESA" W WARSZAWIE. Z Warszawy telefonują nam: W dniu dzisiejszym przybył do Warszawy specjalny sprawozdawca „Times'a" Grahama, który ma badać w Polsce i Rumunji położenie miejscowej emigracji rosyjskiej.

ARESZTOWANIE NIEMIECKICH KOMUNISTOW W NADWORNIE. Z Warszawy telefonują: W powiecie nadwórniańskim policja aresztowała dwóch podejrzanych ludzi, którzy przyznali się, iż są oficjalnymi wysłannikami niemieckiej partji komunistycznej. Są to Adolf i Eugenjusz Kiplingowie. Zeznali oni, iż mieli polecenie przez Ruś Przykarpacką i Polskę przedostać się do Rosji sowieckiej.

POLICJA USUNĘŁA ROBOTNIKOW Z PAPIERNI W JEZIORNIE. Z Warszawy telefonują nam. W dniu wczorajszym policja państwowa usunęła robotników z papierni w Jeziornie pod Warszawą. Jak wiadomo, w papierni tej wybuchł zatarg między kierownictwem fabryki a robotnikami, którzy dopuścili się czynnej obrazy na głównym dyrektorze. Na tle zatargu została papiernia zamknięta, a obecni robotnicy siłą z niej usunięci.

SZCZEGOŁY ZAMACHU NA POCIĄG POD BIAŁYMSTOKIEM. Z Warszawy telefonują nam: W dniu wczorajszym podaliśmy wiadomość o usiłowanym zamachu na szynach kolejki wąskotorowej pod Białymstokiem. W uzupełnieniu tej wiadomości należy donieść, że na szynach kolejki wąskotorowej pod Białymstokiem niewykryci sprawcy podłożyli pocisk armatni z działa rosyjskiego o średnicy 16 cm. Na szczęście przed nadejściem pociągu znaleziono pocisk i usunięto go. Władze wdrożyły śledztwo.

UROCZYSTE ODSŁONIĘCIE POMNIKA „ODRODZENIA OJCZYZNY" w Wilkowicach-Bystrej odbędzie się dnia 31 bm.

Min. Sikorski nie wysłał depeszy na zjazd w Lublinie

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 28 sierpnia. Dzisiejszy „Kurjer Poranny" zamieszcza **list prezesa Związku Legjonistów, pułkownika w rezerwie, Walerego Sławka,** wystosowanego dnia 22 bm. do redakcji „Polski Zbrojnej", **a przez dziennik ten jednakże nieogłoszony.** W liście tym p. Sławek stwierdza, że **zatajenie depeszy ministra spraw wojsk. gen. Sikorskiego przez organa zjazdu jest wykluczone i prezydjum takiej depeszy wogóle nie otrzymało.**

P. Sławek domaga się dalej od „Polski Zbrojnej" wyjaśnienia, jak należy rozumieć ustęp, zamieszczony w jej artykule **„Jak emisarjusze usiłowali ostatni zajzd wyzyskać dla ubocznych celów".** Sławek zaznacza wreszcie z całem przekonaniem, że **postulat powrotu marszałka Piłsudskiego do pracy w wojsku jest czynnikiem szczególnego znaczenia dla wszystkich dawniejszych obozów legjonowych.** Wszystkie więc zwroty artykułu „Polski Zbrojnej" posądzające zjazd ostatni o wznowienie dawno przebrzmiałej polityki, **są absolutnie nieprawdziwe.**

Czas odnowić prenumeratę!

Dziś rozstrzygające posiedzenie parlamentu Niemiec.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Berlin, 28 sierpnia. Na **dzisiejszem posiedzeniu Reichstagu przedstawili nacjonaliści niemieccy wniosek, dotyczący warunków, pod którenmi są gotowi głosować za układem londyńskim.**

Partje rządowe, między innymi demokraci i centrum oświadczyli, że **wniosek ten nie nadaje się do przyjęcia.** Bliższe dane dotyczące warunków stawianych przez nacjonalistów, nie są jeszcze znane. Sądząc po nastroju, jaki panował w dzisiejszym Reichstagu **zdaje się rzeczą pewną, że dziś wieczór wyjdzie dekret o rozwiązaniu Reichstagu i rozpisaniu nowych wyborów, które prawdopodobnie nastąpią 28 września.** Uzyskanie 2/3 większości dla ratyfikacji układu londyńskiego wydaje się rzeczą zupełnie niemożliwą. Dzisiejsze posiedzenie Reichstagu miało przebieg **dość spokojny** i przypuszczalnie nie będzie trwało do późnej nocy.

Zjazd Benesza z Marinkoviczem w Lublanie

(Telefonem od naszego korespondenta).

Lublana, 28 sierpnia. Wczoraj wieczór nastąpiło spotkanie ministrów spraw zagranicznych Jugosławji **dra Marinkowicza** i Czechosłowacji **dra Benesza w Zelje,** dokąd wyjechał minister Marinkowicz na spotkanie gościa. Następnie obaj ministrowie odjechali do Lublany, gdzie udzielili prasie następujących informacyj: Dr Benesz i dr Marinkowicz omówili w czasie dzisiejszej konferencji **wszystkie główne kwestje, omawiane już na poprzednich konferencjach.** Stwierdzono, że odnośnie do tych kwestyj **niema podstawy do zmiany stanowisk,** zajętych dotychczas przez oba państwa. Obaj ministrowie **porozumieli się co do wspólnego postępowania** na sesji Ligi Narodów.

Po udzieleniu tego oficjalnego komunikatu prasie, ministrowie **Benesz i Marinkowicz udzielili wywiadu naszemu korespondentowi,** w którym obaj zaznaczyli, że obecne spotkanie ma charakter **głównie osobisty,** celem wzajemnego zapoznania się. W czasie konferencji omówiono **nową sytuację w Europie po przyjęciu planu Dawesa, dalej kwestję rozbrojenia i paktu gwarancyjnego. W kwestji uznania Rosji** oświadczył dr Benesz, że jego punkt widzenia jest w tej sprawie znany już od dawna, zaś dr Marinkowicz zaznaczył, że kwestję tę poruszył w swojem ekspose w Skupczynie, w którem oświadczył, **że państwa bałkańskie postanowiły pozostawić sobie w tej kwestji wolną rękę.**

Dr Benesz wyjechał wczoraj o godz. 9 wieczór do Genewy. Dr Marinkowicz pozostaje w Lublanie, gdzie oczekuje na przybycie rumuńskiego ministra spraw zagranicznych Duca, z którym odjedzie do Genewy.

Dział ekonomiczny

Diarjusz ekonomiczny

— **Polecenie podjęcia energicznych kroków** w sprawie egzekwowania zaległej lipcowej raty podatku majątkowego otrzymały Izby skarbowe z ministerstwa skarbu.

— **Wszystkie kasy skarbowe otrzymały polecenie z ministerstwa skarbu,** aby przy większych wypłatach z rachunków bieżących na rzecz interesowanych wypłacano conajmniej 10% przypadających do wypłaty sum w bilonie metalowym.

— **Ustawa o uregulowaniu stosunków celnych** ma być ogłoszona i wejść w życie dopiero po 2 września br.

— **Sytuacja w Łodzkiem poprawiła się.** Liczba bezrobotnych zmniejszyła się z 32.000 na 18.000.

— **Huta „Hortensja" w Piotrkowie ruszyła.** Płace robotników zmniejszono o 10%. Huta „Kara" ruszy w najbliższym czasie.

— **Tkalnie i przędzalnie w Żyrardowie** zostaną w najbliższych dniach uruchomione w całej pełni.

— W hucie „Huberta" na G. Śląsku zawieszono pracę i wypowiedziano już 60 robotnikom. Dalsze zwolnienia są zapowiedziane.

— **Wśród sfer przemysłowych i handlowych m. Łodzi** powstała myśl stworzenia, celem ochrony kredytu związku wierzycieli, któryby objął działalnością całe państwo ze szczególnem uwzględnieniem przemysłu włókienniczego.

— **Spółka wodociągowa Zagłębia Dąbrowskiego,** w której udziały mają miasta Zagłębia, sejmiki powiatowe, zainteresowane gminy, powstała w Zagłębiu Dąbrowskiem.

— **Tegoroczna francuska produkcja cukru** dosięgnie 650 do 700.000 ton, podczas gdy w ubiegłym roku wynosiła 400.000 ton.

Bilans Banku Polskiego

Bilans Banku Polskiego z dnia 20 sierpnia br. wykazuje **zmniejszenie się obiegu banknotów** o 12½ miljona złotych, pomimo że środki oddane do dyspozycji rynkowi pieniężnemu we formie kredytów zwiększyły się o 5.4 miljonów złotych. Zmniejszenie się obiegu banknotów tłómaczy się tem, że w drugiej dekadzie bieżącego miesiąca nastąpiły większe wkłady na rachunki żyrowe. **Zapas kruszców** wzrósł o 1.6 miljonów złotych, dzięki zapasowi złoża za granicą. **Zapas walut i dewiz** zmniejszył się o 2.1 miljonów złotych, wskutek zwiększonego zapotrzebowania przemysłu. **Dług skarbu państwa** powiększył się o 8.6 miljonów złotych, za to zaś w Centralnej Kasie państwowej rachunek żyrowy wzrósł przeszło o 8 miljonów. — Prócz tego skarb państwa posiada w Banku Polskim znaczne sumy w walutach zagranicznych. Stosunek procentowy pokrycia kruszcu do obiegu wynosi 80.92 proc.

DZIAŁ GIEŁDOWY

Krakowska giełda pieniężna

Kraków, 28 sierpnia.

Zurych (za 100)	97·82 97·70
Amsterdam	203
Praga (za 100)	15·52 15·54
Wiedeń (za 100.000)	7·34—7·35

Kraków, 28 sierpnia.

W obrotach efektami zaznaczyła się znów dzisiaj wyraźna poprawa. Pod wpływem silnego Wiednia, Warszawy i Lwowa panowała od samego początku tendencja mocniejsza, zwłaszcza, że sprzyjał jej, więcej niż w ostatnich dniach, schyłek nastroju ultimowego wraz z rozwiązującemi się już zobowiązaniami na koniec miesiąca.

Ruch panował jednak niewielki i do większych transakcyj nie przychodziło z powodu braku towaru, gdyż sprzedający, niechętnie się go pozbywając, żądali coraz wyższych cen, którym się znów kupujący opierali. Wszystkie papiery zyskały na kursie, najwydatniej arbitrażowe.

W dewizach zastój, przy tendencji słabszej.

Również i na pogiełdzie w niewielkich obrotach mocniej. Jaworzno drob. 28'25, Jaworzno grub. 25'25, Gazy zach. 4'75 (płac.), Nobel 2 20, Len 0 80, Węglówki 0'05—0'05½, Huta Krosno 1'40, Elektrownia na Sanie 0'28.

Giełda wiedeńska

Wiedeń, 28 sierpnia. Początkowe kursy papierów polskich w tysiącach koron: Bank eskontowy 5'5, Goleszów 860, Siersza górnicza 180, Silesia 24, Fanto 225, Galicja 1300.

Ceduła kursowa giełdy krakowskiej

28 sierpnia 1924 r.	W złotych — Transakcje — dziś	26/VIII
Akcje bankowe:		
Pol. Bank przem. I—VIII	0·61—0.63	0·59—0·57
Bank Hipoteczny I—VIII	—	—
„ Małopolski . . .	—	0·45
Ziem. Bank kred. I—IX	—	0·20
Powsz. Bank kred. I—V	0·10—0·13	—
Akcyjny Bank zw. I—IX	—	—
Bank Komercjalny I—IV	—	—
Bank zw. sp. zar. I—XI	7·00	—
Akcje Tow. handlowych:		
Pol. Tow. handlowe I—V	0·57—0·62	—
Impex I—V	—	—
Bracia Rolniccy I . . .	—	—
Pharma I—III	—	1·00
Polski Glob I—IV . . .	—	0·22
C. Hartwig I—V . . .	—	—
Żegluga Polska I—III .	0·19 - 0·22	—
Akcje Tow. przemysłowych		
Zieleniowski I—IV . .	13·15—13·70	12·50—13·00
Cegielski I—IX . . .	0·87—0·94	0·80—0·77
Potęga I—II	—	—
Trzebinia I—IV . .	1·05 1·10	1·00—0·95
Rohn, Zieliński i Ska	—	—
Pocisk I—III	—	2·00
Parowozy I—III	0·56—0·58	0·50
Automotor I—II	—	—
Górka I—III	21·75—22·75	21·00—20·00
Siersza I—IV	6·50—7·00	5·[illegible]0—5·50
Tepege I—IV	3·90—4·05	3·70—3·55
Polska Nafta I—III . .	0·60—0·61	0·50—0·48
Pokucie I	0·60	0·45
Oikos I IV	—	—
Pezet I—IV	—	—
Strug I	1·00	0·90—0·80
Syndykat koszyk. I—III	—	—
Niemojowski I	0·95—1·00	0·90—0·78
Ryngraf I—II	—	—
Tłuszcze Trzebinia I—II	—	—
Azot	—	—
Terropol	—	—
Elektrow. Siersza I—IV	0·58	—
Ćmielów I—II	0·83—0·89	0·75
Krakus I—VI	[illegible]·15—1·20	1·10—1·05
Chodorów I—V	7·25—7·4[illegible]	6·75—7·00
Chybie	10·50—10·6[illegible]	9·[illegible]0—10·00
A. Piasecki	1·40—1·50	1·30—1·45
Lud. Zakł. Garb. . .	—	9·75
Kapelusze Myślenice . .	—	—
Lemiesz I II	—	—
Gazy ziemne I—II . . .	—	—

Papiery dywidendowe w Warszawie

z dnia 28 sierpnia 1924 r.

AKCJE:	W złotych Transakcje
Bank Handlowy	8·00—7·65
Bank Zw. Sp. Zar.	—
Cegielski	0·90—0·94
Parowozy	0·56—0·57
Starachowice	4·00—3·85
Zieleniewski	13·25—13·50
Żyrardów	69·00
Haberbusch	6·80
Nafta Polska	—
Spirytus	2·50—2·40
Chodorów	7·40
Ćmielów	—
Nobel	2·20—2·35
Ursus	3·85—3·50
Bank Przem. Lwów	0·63

Giełda zurychska

Zurych, 28 sierpnia. (PAT) Otwarcie giełdy. Holandja 206'85, Nowy Jork 533, Londyn 23'92 Paryż 28'80, Medjolan 23'61, Praga 16. Budapeszt 0·0070, Bukareszt 2·65, Belgrad 6'70, Sofja 3'87, Wiedeń 0'0075.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

Przewodnik handlowy i informacyjny po Krakowie

Wymienione firmy polecamy naszym Czytelnikom.

ANTYKI

HALA LICYTACYJNA, Bracka 6, Tel. 2408. Stała wystawa mebli, tkanin, obrazów i bronzów, oraz artyst. przemysłu krajowego. Ekspedycja także w językach obcych.

APARATY I PRZYBORY FOTOGRAF.

B. FUROWICZ
SŁAWKOWSKA 3
(Hotel Saski).

Warszawski Skład przyborów fotograficz. Szewska 2. Tel. 1428

APTEKI

FIGOL »JAHR« idealny środek przeczyszczający dla dzieci i dorosłych.
Główny skład:
Apteka Gralewskiego
Kraków — Tel. 402

ARTYKUŁY DO PODRÓŻY

M. LEITNER
Rynek gł. 34

ARTYKUŁY GOSPODARCZE

STEF. CIESLA, Karmelicka 9
najlepsze mydła do prania, wyr. szczotkarskie wszelkiego rodz. Ceny konkurencyjne

BANKI

A. HOLZER
Dom bankowy i kantor wymiany
UL. ŚW. GERTRUDY 11

Bank Małopolski S. A.
Zakład główny w Krakowie, Rynek gł. 25
załatwia wszelkie czynności bankowe.

Powszechny Bank Kredytowy
S. A. we Lwowie. — Oddział w Krakowie, Rynek gł. 35. (Krzysztofory) Tel. 2166 i 4124
Załatwia wszelkie czynności bankowe najkorzystniej, przekazy na wszystkie miejscowości kraju i zagranicy.

Ziemski Bank Kredytowy
T. A. we Lwowie — Oddział w Krakowie, Florjańska 32
Załatwia wszelkie transakcje w zakres bankowości wchodzące. Sprzedaż i kupno walut, papierów wart., udziela kredytów.

BIELIZNA

„AU BON MARCHE"
Tomasza 20. Ceny niskie! Wykwintna bielizna męska i damska, krawaty, pończochy i skarpetki.

H. Bałabuszyńska & F. Wojas
ul. Szewska 10

Najtańsze źródło zakupu
Dom handlowy
„POOL"
Wielopole 14.

FABRYKA bielizny i trykotarzy S. A. Kraków-Podgórze, Dąbrowskiego L. 15.

Bielizna damska i męska
KAROL JAROSZ
Florjańska 35. Tel. 2329.

NA RATY!
A. MAJBRUCH
UL. MIODOWA 14

J. NOWAK
FLORJAŃSKA 14
Bielizna — wyprawy — płótna

M. Pietroń i Synowie
ul. Karmelicka 12

GWARANTOWANA Bielizna siatkowa „egipska", tkana na miarę. Gen. zast. „Spezial-Wäsche, Wien. STEFAN PIETROŃ Karmelicka 12.

Bracia Sperber
Rynek główny 30

L. SZCZERBA
Florjańska 40

Hugo Weinmann
Starowiślna 6

BIURA SPEDYCYJNE

WŁADYSŁAW ROPSKI
Centrala: Rynek Gł. 39 A—B.
Filja: Rynek Gł. 30 C—D.
Biuro kupna, sprzedaży realności majątków ziemskich, sklepów i t. p. oraz biuro ogłoszeń.
Telefon 4102 i 3529.

BROŃ

K. GLINIECKI I SKA
Szewska 2
warsztat rep. ul. Karmelicka 8
filja Kowel, Nowokolejowa 63

BROWARY

Browar Okocim
reprezentacja:
ul. Jana 5. Tel. 195.

CERATY

Na stoły i meble
do nabycia w firmie
Przemysł Linoleum i Cerat
Rynek 10.

CUKIERNIE

P. MAURIZIO
Rynek główny 38

J. Noworolski
Sukiennice

CUKRY

FABRYKA
A. PIASECKI S. A.
Rynek 27 i 47.

Pierwsza Małopolska Fabryka warsz. cukrów i marmolady S. z o. o. Podgórze, Kącik 10. Tel. 2040
Sklep fabryczny Starowiślna L. 1 vis à vis gł. poczty.

DELIKATESY

STEF. CIEŚLA, Karmelicka 9
świeże masło deserowe, bryndza liptowska, konfitury, czekolady, ciastka.

J. CYANKIEWICZ
Sławkowska 24.
Wina nat. konserwy rybne i mięsne

A. HAWEŁKA
Rynek 34.
Towary kolonjalne, wina, wódki i koniaki.

K. HUET
UL. FLORJAŃSKA 23
POKOJE DO ŚNIADAŃ

H. Oskarbski, T. Małczewski i S-ka
ul. Szewska 2.

Najtańsze źródło zakupu!
FR. PAWŁOWSKI
Róg plant. - Szewska 27.
Świeże masło deserowe.

DROGUERJE

J. WILKOSZ
KARMELICKA 14.
Zioła lecznicze. - Chemikalja.

FARBY, LAKIERY

FR. LENERT
SŁAWKOWSKA 6. — TEL. 104
Skład farb, materjałów budow. benzyny, smarów i olei.

T. MĘŻYK
PLAC SZCZEPAŃSKI L. 8
wycieraczki kokosowe, oleje maszynowe artykuły dla potrzeb domowych.

TOW. HANDLOWE
„REIM" S-KA AKC.
Rynek gł. 37. — Tel. 20.

S. Wojciechowski & R. ŻAK
Karmelicka 21, telefon 3528.

A. ZEMBRZYCKI
FLORJAŃSKA 9
przybory malarskie, farby olejne »A. Lefranc Paris« pendzle, płótna

FORTEPIANY

Helena Smolarska
Szewska 9 Telef. 4365

Wyłączne zastępstwo firm.
Bechstein
Blüthner
Bösendorfer
i innych.

Józef Wilek
zawodowy mechanik, stroiciel fortepianów, kier. Wytw. fortepianów B. Gabryelska, ul. Stolarska L. 6. Telefon 389.

FRYZJERNIE

JAN NIEŻYŃSKI
Fryzjer damski.
Perfumerja, salon kosmetyczny.
PLAC WW ŚWIĘTYCH 11

FUTRA

PIERWSZORZĘDNY SKŁAD FUTER
A. JACHIMSKI
ULICA GRODZKA L. 14-16

St. Kierzek
kuśnierz
ul. św. Anny L. 4.

Futra firmy K. i R. Hoor
uznane za najlepsze, najtrwalsze i najtańsze
Kraków, ul. Grodzka 13.

Pierwszorzędny skład futer i pracownia kuśnierska
G. SPRUNG
Grodzka 30. — Tel. 2476.

GALANTERJA

Leserkiewicz i Ska
Rynek główny L. 11
Plac Szczepański 2

E. Ostaszewski i E. Mayer
Rynek gł. 5.

LEON RECHT
UL GRODZKA 20
krawaty, galanterja męska.

A. TESLAR
29 Sukiennice 30
galanterja, konfekcja damska i męska — poleca również wykwintne delikatesy.

GARAŻE

AUTO - PALAIS W. Rippera
ul. Smoleńsk 31, Telef. 107
pomieszczenia samochodów z wszelkiemi wygodami, benzyna i oliwa na miejscu.

HOTELE

Hotel Francuski
ul. Pijarska 4

„Grand - Hotel"
Sławkowska 5

Hotel i restauracja „Monopol"
Gertrudy 6 Telef. 406
pokoje gośc. z komf. urządz. bufet, handel. Potrawy ciepłe. Menu z 3 dań zł 1·20.

HOTEL NARODOWY
POSELSKA 22. — TEL. 3022.

Hotel „Polonia"
Basztowa 25

HOTEL POLSKI
Florjańska 42. Tel. 469

PIERWSZORZĘDNY z komfortem urządzony
HOTEL POD RÓŻĄ
ulica Florjańska L. 14.
Telef. 2263. Telef. 2263.

HOTEL SASKI
Sławkowska 3. Tel. 37.

INSTALACJE ELEKTRYCZNE

„AGRODYNAMO"
inż. T. Kleczewski
Jagiellońska 6. Tel. 3566.

INŻ. PIOTR KROL, Przedsiębiorstwo elektrotechn. Wisłna 2, tel. 3030. Wszelkie urządzenia oświetlenia elektrycz. i przeniesienia siły, oraz telefony i t. p.

INSTRUMENTY MUZYCZNE

LEOPOLD HUTTERER
Grodzka 43 R.

JUBILERZY ZŁOTNICY

Obrączki ślubne, pierścionki, broszki i t. d. w złocie i srebrze oraz galanterja w dużym wyborze M. Jakubowski, Sukiennice 26—27.

Jakób Lipski
Sławkowska 8.

KAPELUSZE

męskie i damskie oraz obuwie
L. HOCHSTIM
ULICA FLORJAŃSKA L. 5.

Najnowsze modele wiedeńskie
Kapelusze filcowe, przybory modniarskie
JADWIGA CYPES, POSELSKA 20
Ceny konkurencyjne

KAWIARNIE

»CENTRALNA«
ul. Dunajewskiego 1
Telefon 1460

»ESPLANADA«
Karol Wolkowski
ULICA PODWALE L. 1

„Grand-Hotel"
ul. Sławkowska 5

„TEATRALNA"
Szpitalna 38, Tel. 2320
vis à vis Teatru im. Słowackiego

KINO-TEATRY

KINO „NOWOŚCI", ulica Starowiślna L. 21. — Telefon 2345.

KINO „WARSZAWA", — Stradom 15.

KOŁDRY

K. Sulikowski
Grodzka 59

KONFEKCJA MĘSKA

Włodzimierz Car
Sławkowska 8

J. GOLDMANN
STRADOM 18
Kapelusze, bielizna, krawaty.

NA RATY
GRÜNBAUM i ROTNER
Konfekcja damska i dziecięca. Bielizna damska, męska i dziecięca. Obuwie. Płótna, zefiry, firanki, materjały krajowe i zagraniczne i t. d. Dla P. T. Urzędników i wojskowych raty. Wielopole 15, vis a vis P. K. O.

Jakób Schmaus
Grodzka 4

Skórczewski i Polakiewicz
Florjańska 13

Z. Zdanowicz
Sławkowska 3. Telef. 516.

KONFEKCJA DAMSKA

W. Bromowicz
Szczepańska 1

KAROL JAROSZ
bluzki i płaszcze.
Florjańska 35. Telef. 2329.

Maison Riette
Sławkowska 25,
Modele. Modele.

Nadeszły
oryginalne paryskie modele jakoteż wszelkie przybory modniarskie oraz aksamity i jedwabie
Hurtownie! Detajlicznie!
S. WURZEL
Rynek gł. 11, w podwórcu (Dom Wenecki).

KONFEKCJA DZIECIĘCA

ADOLF FABER
FLORJAŃSKA 6.
STROJE DAMSKIE

KONIAKI

J. & F. Martell
Cognac
wszędzie do nabycia.
Hurtowna sprzedaż u reprez. Dr Z. Dzikowski, Sp. z o. odp. Jagiellońska 5. Telef. 3033.

KSIĘGARNIE SKŁADY NUT

J. Czernecki, Rynek gł. 11
książki szkolne, naukowe, atlasy, mapy, słowniki i t. p.

Dr K. Wł. Kumaniecki
ODBUDOWA PAŃSTWOWOŚCI POLSKIEJ
Najważniejsze dokumenty 1912—styczeń 1924. — Cena zł 20. Z przesyłką pocztową zł 21
Do nabycia we wszystkich księgarniach

Gebethner i Wolff
Rynek gł. 23
książki, nuty, pisma krajowe i zagraniczne

Księgarnia
„Nauka i Sztuka"
Podwale 6. Książki szkolne, żurnale.

Księgarnia Polska
mapy, książki, atlasy, nuty na rozmaite instrumenta i orkiestrę
Sławkowska 3 (Hotel Saski)

Księgarnia T. S. L.
św. Anny 5 — Książki szkolne

ŻURNALE MÓD
M. LANDAU, Krzyża 5

KOSMETYKI

PASTA DO ZĘBÓW
„DERMADONT"

Oryginalne
WALLACE-KOSMATA
Eau de Cologne Russe
wszędzie do nabycia.

KWIECIARNIE

J. MARKIEWICZ
Wielki wybór roślin liściastych i kwitnących. — Ceny niskie
KARMELICKA 7.

LIKIERY

Fabryka najprzedniejszych likierów
ERVEN LUCAS BOLS
Rok zał. 1575
Żądać wszędzie!

LINOLEUM

wszelkiego rodzaju do nabycia w firmie
PRZEMYSŁ LINOLEUM I CERAT
Rynek Główny 10.

MALARZE

KAROL ORLECKI
malarz dekoracyjny, pokojowy i kościelny, oraz pokostniczo-lakierniczy
Łobzowska 15 T. 1520

MANUFAKTURA

BOJARSKI & HEINICH
W WARSZAWIE
Przedstawicielstwo i Skład Komisowy Akc. Tow. Przemysłowego
JULJUSZA HEINZLA
W ŁODZI
oddział w Krakowie, Florjańska 4.

MASARNIE

Tomasz Knobel
Długa 27

MASZYNY DO PISANIA

L. AKSMAN
Szewska 22

„Cichy Remington"
Model 12.
Florjańska 14. Tel. 2263.

MASZYNY DO POWIELANIA

Rudolf Nowak
Grodzka 44. Tel. 3541

MASZYNY I NARZĘDZIA ROLNICZE ORAZ WOZY GOSPOD

JAN CHLIPALSKI
Rynek Kleparski 14
— Telefon 4592 —

MEBLE

LEON GOTLIEB
urządzenia pokoi
Rynek gł. 12, Telef 4498.

M. PLESZOWSKI
MAŁY RYNEK L. 2
TELEFON Nr 4136
poleca:
urządzenia mieszkań, dywany perskie, kołdry, koce, łóżka mosiężne, niklowe dekoracje wnętrz, brokaty i t. p.

MEBLE BIUROWE

„Jerry"
Kraków, Florjańska 28
Katowice, Zielona 15
Lwów, Sykstuska 2

MLECZARNIE

E. DOBRZYNSKA obecnie B. PYTEL wydaje śniad. obiady i kolacje po przystępnych cenach:
Plac WW. Świętych 10. Tel. 3328.

R. Chmura i R. Zawilińska
ul. św. Jana 13
polecają swą kuchnię doborową.

Mleczarnia Hygieniczna
W. KAPUSTA
św. Anny 7.
Kuchnia jarska i mięsna.

MODNIARSTWO

Najnowsze modele oraz pracownia
K. Jarosz, Florjańska 35
Ceny przystępne!

DORA KLEIN
Krakowska 6 - Tel. 3211
pol. kapelusze damskie oraz przyb. modniarskie hurt. i częściowo

NACZYNIA

Bernard Greschler
Grodzka 43
Naczynia aluminiowe.

ADOLF SATTLER
GERTRUDY 24.
Artykuły turystyczne i naczynia aluminiowe.

OBUWIE

GIZELA BRAND
obuwie wykwintne damskie i dziecięce
ulica - - Starowiślna L. 6.

M. BOCHENEK
skład obuwia
ULICA STRADOM L. 19.

Wykwintne zagran. obuwie
MAREK CZOPP
UL. SZEWSKA 13.

Skład fabryczny pasty do obuwia i podłóg
DOBROLIN
M. Sierotwińska, ul. Sienna 12.

JÓZEF DZIDEK
Tomasza 9, róg Sławkowskiej
— Pracownia obuwia. —

KEMPLER & SCHÖNBERG
Szczepańska 5
poleca również kalosze i śniegowce.

ANTONI WILIŃSKI
magazyn obuwia męskiego, damskiego i dziecięcego.
UL. ŚW. TOMASZA 18.

Z. ZDANOWICZ
UL. SŁAWKOWSKA 3
Telefon 516

OPTYCY

Teodor Tomaszkiewicz
optyk i mechanik
Florjańska 30.
Wejście z sieni.

K. VOIGT
UL. MIKOŁAJSKA 20
skład towarów optycznych

OWOCARNIE

Główny skład owoców południowych
B. ANIS
Szewska 15. — Telefon 1565.

PERFUMERJE

Teofil Bękner
Sukiennice 20

L. Korzeniowski
Florjańska 22.
Perfumy na wagę.

LESERKIEWICZ I SKA
Rynek główny L. 11
Plac Szczepański L. 2

TOW. HANDLOWE
„REIM" S. A.
Rynek gł. 37. — Tel. 20.

Witold Theobald
dawniej Bracia Theobaldowie
Sławkowska 1.

Bracia Weissberg
Krakowska 17
Telefon 4529.

WOJCIECHOWSKI & R. ŻAK
Karmelicka 21. Tel. 3528.

PŁASZCZE GUMOWE

CENY ZNIŻONE!
A. BROSS
Florjańska 44
obok bramy Florjańskiej.

PŁÓTNA

I. WIKLER, STRADOM 5
poleca płótna, szyrtyngi, bieliznę osobistą, stołową i pościelową, zefiry, drelichy i koce z fabryk zagranicznych.

PRALNIE

„TĘCZA"
Centrala: Czarnowiejska 72
Telefon 1471

PRZYBORY PISM.

R. ALEKSANDROWICZ
Basztowa 11. — Tel. 311 i 4064.
Magazyn przyborów biurowych.

E. CZAPLINSKI
SZEWSKA 2.

H. GRUENBERG, Wiślna 9.
Tel. 4198. Magazyn papieru. przyb. piśm. szkolne i rys.

Wydawnictwo kart artystycz. i Hurtownia papieru „KRAKUS"
ul. Mostowa 1.

PAPIERNIA SZ. NEUMANN
Dietla 55. Telefon 1019
poleca zeszyty, tapety oraz wszelkie papiery.

„PHILATELIA" RYNEK 9
(Pasaż Bielaka), poleca albumy i znaczki pocztowe dla zbieraczy.

A. ZEMBRZYCKI
Magazyn papieru, przyborów szkolnych i kancelaryjnych
Florjańska 9

PRZYBORY WOJSKOWE

J. KASESNIK
Florjańska 20 Telefon 1509
Pierwszorzędny skład wszelkich przyborów wojskowych, materjałów, galanterji, artykułów do podróży i t. d.

Henryk Recht
Florjańska 2.
oraz wszelkie oznaki strzeleckie skautowskie, studenckie, górnicze i t. p. — Hurtownia i detal.

RESTAURACJE

„Grand - Hotel"
Sławkowska 5.

RESTAURACJA MIESZCZAŃSKA
Florjańska 19.

STARY TEATR
ul. Jagiellońska 1.
Filja: „Hotel Francuski", ul. Pijarka 13.

ROWERY I PRZYBORY DO TYCHŻE

E. KLUSKA
GRODZKA 63.

J. KULLANDA i W. JAWORSKI
DŁUGA 11.

M. i B. Weissberg
Starowiślna 10. — Tel 3058.
Poleca również maszyny do szycia.

ARNOLD
WEISSMANN
SZEWSKA 13.

RĘKAWICZKI

Najtańsze źródło zakupu
Dom handlowy
„POOL"
Wielopole 14.

RYBOŁOWSTWO

WIKTOR WANDERER
SZEWSKA 21. — TEL. 3520.

RYTOWNICY

Wytwórnia pieczęci kauczuk. monogramy — herby — podpisy wykonuje
MIECZYSŁAW PREISNER
Rynek główny 7 (w podwórzu).

Atelier art.-rytowniczej
EDWARDA SORKINA
Grodzka 38
wykonuje wszelkie zamówienia po cenach niskich.

J. Walenta
Pieczęcie kauczukowe
Sławkowska 3
(Hotel Saski).

SAMOCHODY

BUICK — FORD
Zastępstwo: „Elibor" S. A.
Ł. J. BORKOWSKI
oddz. Kraków, Rynek gł. 26.

SANITARNE

M. Maruńczak
Sławkowska 10
artykuły gumowe, opatrunkowe i chirurgiczne.

TOW. HANDLOWE
»REIM« S. A.
RYNEK GŁ. 37. — TEL. 20.

„SANITARIA"
Sp. z ogr. odp.
Sławkowska 6. - Tel. 3050
instr. lekarskie, art. gumowe, opatrunki, szkła chemiczne.

SKŁADY SKÓR SZEWSKICH

FABRYKA SKÓR
W RYBNIKU
BRACIA ŻUREK
HURTOWNY SKŁAD
UL. STAROWIŚLNA L. 10

SPORT

LESERKIEWICZ
I SKA
RYNEK GŁÓWNY 11.
PL. SZCZEPAŃSKI 2.

Tow. HANDLOWE
„REIM" S. A
Rynek Gł. 37. Tel. 20.

SREBRO-PLATERY

jak również inkrustacje, bronzy i szkła weneckie poleca
M. JAKUBOWSKI
Sukiennice 26-27.

SWIECE-MYDŁO

Filja krakowskiej fabryki szczotek i pędzli
Sławkowska 2. — Tel 2428.
Skład świec „GLORJA".

ST. ROŻNOWSKI
Fabr. mydła i mydełek toaletowych
Pędzichów. — Tel. 178.

SZKŁO PORCELANA

W. BAZES
RYNEK GŁÓWNY 35
Krzysztofory

A. EDER
Florjańska 6. — Tel. 2231.
specjaln.: porcelana Rosenthala

J. GROSS
RYNEK GŁ. L. 8
lampy elektryczne, porcelana kryształy.

WŁ. TOMASZEWSKI
RYNEK GŁ. 16. TEL. 1148.
u wylotu ul Grodzkiej.

SZTANDARY

Kopaczyński i Ska
Bracka 2. Telefon 2330.
Pracownia dla sztuki kościelnej.

TECHNICZNE

I. MACHAUF, Dunajewskiego 6
bogato zaopatrzony skład maszyn, pomp, armatur, stali, narzędzi i wszelkich przyborów techn. i elektrotechn. Tel. 3001.

TOWARY BŁAWATNE

— NA RATY —
plusze, aksamity, jedwabie, materjały wełn. oraz płótna poleca
GRODZKA 60

M. Schenker
Rynek Gł. 15. Tel. 2399

TOWARY KOLONJALNE

STEF. CIEŚLA, Karmelicka 9
herbata, kawa, wszelkie gatunki mąki węgierskiej i krajowej, ryż cały i t. d.

Z. SPIECHOWICZ i M. FILIPEK
Grodzka 26. Tel. 165.

UBRANIA GOT.

Na raty
JÓZEF EMMER
Rynek gł. 11 „Dom wenecki" w podwórcu.
Konfekcja męska, damska i dziecięca.

NA RATY
A. MAJBRUCH
MIODOWA 14.

Wyprzedaż letniej konfekcji męskiej
Ceny o 25% zniżone
S. STRASSBERG, UL. FLORJAŃSKA L. 6

USZCZELNIENIA

USZCZELNIENIA
skórkowe, fibrowe i gumowe
H. SPIRA
Zwierzyniecka 23. Telefon 4394.

WITRAŻE

T. Zajdzikowski
św. Jana 30.

WODY MINERALNE

Woda gorzka
„AMERA"
wyrobu fabryki
K. Rząca i Chmurski
ul. św. Gertrudy L. 4
Najlepszy środek przeczyszczający!
Do nabycia w aptekach, drogerjach i t. p.

WÓDKI I WINA

T. CIEŚLIŃSKI i Ska
Florjańska 14 (wchód od Tomasza)
Sprzedaż detajliczna win i wódek po cenach hurtownych.

Federowicz i Palugyay
Podwale 6. Tel. 123
wytw. win musuj. i hurt handel win, wina mszalne z wł. winnic.

WYSTAWA ARTYSTYCZNA

SALON SZTUKI
Szpitalna 40, telefon 2485.
Meble artystyczne.
Dywany perskie.
Obrazy — Antyki.
Bronzy — Rzeźby.

WYROBY DREWNIANE DO BATIKOWANIA

Wiktor Wanderer
ul. Szewska 21
Tel. 3520.

WYROBY KOSZYKARSKIE

SYNDYKAT KOSZYKARSKI S. A.
Szczepańska 1, tel. 1493.

WĘGIEL DRZEWO

A. BLUMENFELD
Pawia 12. Tel. 59
Sprzedaż hurt. i detail. węgiel z pierwszorzędnych kopalń górnośląskich i kraj.

Sprzedaż i zastępstwo węgla wyłącznie jaworznickiego
A. GROSS i SYN
Pawia 7 Telef. 1436

Główne składy węgla i drzewa
Dra Fr. Jeleńska i Sp.
Pawia 5. Tel. 174.
Zast. węgla jaworznickiego.

Jan Kwiatkowski
Zwierzyniecka 19. Tel. 79 albo 1403
Najlepsze gat. węgla i drzewa.

POLSKI TARG
Składy węgla górnośląsk., kraj., brykietów i drzewa przy ulicy Pawiej. Biura Potockiego 3, tel. 87.

WĘGIEL ŚLĄSKI i KRAJOWY
dostarcza wagonowo
POLSKA SPÓŁKA WĘGLOWA
Andrzeja Potockiego 8. — Tel. 4075.

ZAKŁADY FOTOGRAF.

Najtaniej wykonuje w 5 minutach fotografje do legitymacyj, paszportów i t. d.
Zakł. fotogr. „ERNA"
Starowiślna (plac Wielopole)

St. Stadler
dawniej B. Henner
Szewska 27.

ZAKŁADY KRAWIECKIE

Henryk Blatt
Szewska 18.

MARCIN CZAJA
MIKOŁAJSKA 11.
Magazyn sukien męskich

SPÓŁKA krawiecka W. Filipkiewicza i T. Bołkowskiego, ulica Florjańska L. 57. Magazyn sukien męskich. Skład materjałów angielskich i krajowych.

J. GAGATEK
Hotel Saski, tel. 4011.

Zakład krawiecki damski i męski
J. Kumala
ulica Szczepańska L. 11.

ANTONI MALARZ
Grodzka 59, II. p.
SKŁAD SUKIEN MĘSKICH.
Ulgi w spłacie!!!

Fr. Mecnarowski i J. Aksak
Sławkowska 25.

ZAKŁADY KRAWIECKIE DLA PAŃ

25% taniej
wykonuje
Zakład krawiecki męski i damski
J. GAJDA
Dębniki Rynek 9

W. Węglarski
Gołębia 5. Tel. 1518.

ZAKŁAD POJAZDÓW

wynajmuje na śluby, wycieczki i do dworca kolejowego
T. ŻEGLIKOWSKI
Karmelicka 45. Tel. 69.

ZAKŁADY TAPICERSKIE

W. KAPELA
SZCZEPANSKA 3.

FRANCISZEK ŻAK
DŁUGA 25.

ZEGARMISTRZE

JÓZEF CYANKIEWICZ
SŁAWKOWSKA 1.

„OMEGA"

ŻELAZO

KARNISZE MOSIĘŻNE
najtaniej
S. BREIT, ul. Sienna 1

Łopaty stalowe
Kres S. A. Biała (ad Bielsko)

PODKOWY
gotowe i półfabrykaty
Kres S. A. Biała (ad Bielsko)

ZAKŁADY POGRZEBOWE

Zakład pogrzebowy
ONUFREGO FIUTA
Grzegórzecka 7, tel. 4105
vis à vis Collegium medicum.

Czcionkami Drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 10. Rządca drukarni L. K. Górski.